

DRZEWO POLSKIE

DWUTYGODNIK POLSKIEGO PRACOWNICTWA PRZEMYSŁOWO-
HANDLOWEGO DRZEWIANEGO ORAZ LEŚNICTWA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w WARSZAWIE ul. PIĘKNA Nr. 13 m. 3, TELEFON 112 96

PRENUMERATA KWARTALNA łącznie z dodatkami w kraju zł. 12, zagranicą § 2.50	KONTO CZEKOWE P. K. O. Warszawa Nr. 16.350	TARYFA OGŁOSZENIOWA NA OSTATNIEJ STRONIE
--	--	---

Przedruk bez podania źródła wzbroniony.

Rok III

Warszawa, dn. 10 marca 1929 r.

Nr 5

PRZESILENIE

Sytuacja gospodarcza naszego kraju jest nad wyraz ciężka. Nie przesłonią tego faktu korzystne bilanse naszego banku emisyjnego i wielkich banków państwowych i prywatnych, nie przesłonią go również pocieszające skądinąd sprawozdania co do wpływów z danin publicznych, podatków i monopolii. Wszystkie te bowiem dobre rezultaty, prócz innych mniej dodatków, składają się na bardzo ujemny objaw, polegający na zupełnym niemal zaniku środków obrotowych w życiu przemysłowo-handlowym. Tłumaczenie tego stanu szybkim tempem rozwoju gospodarczego i wzmocnieniu inwestycjami nie zaradza złu, lecz raczej utwierdza w niebezpiecznych urojeniach. Wszelki rozwój musi mieć swoją materialną podstawę, bez której staje się fikcją, powodującą rzeczywiste straty i cofnięcie się w rozwoju aż poza punkt wyjściowy.

Środki na inwestycje, amortyzujące się w przeciągu dłuższego okresu, nie mogą być czerpane z krótkoterminowych kredytów, w przeciwnym bowiem razie muszą obciążyć kapitał obrotowy, bez którego nie

może być mowy o wygospodarowaniu rat amortyzacyjnych. W ostatnich latach, pod wpływem właściwego naszej zbiorowości optymizmu, ogarnęła nasz świat gospodarczy gorączka inwestycyjna. Wpłynęła na to z jednej strony rzeczywista potrzeba tych inwestycji, z drugiej zaś zaufanie do rządu i wiara w przypływ długoterminowych pożyczek z zagranicy. Czynniki miarodajne powitały ze zrozumiałą radością ten przejaw żywotności naszego organizmu gospodarczego, nie przewidziały jednak, że nasze społeczeństwo jest od szeregu lat źle wychowywane pod względem kredytowym, że przyzwyczajone do horrendalnych procentów, stosowanych nietylko przez kredytorów prywatnych ale i przez Państwo, zatraciło już poczucie miary tego, jakie oprocentowanie kredytów może znieść przedsiębiorstwo oparte na solidnych zasadach. Przysłowie „wedle stawu grobla” zostało przez wszystkich zapomniane. Skutki tego nie dały długo na siebie czekać. Wszystkie przedsiębiorstwa, nie posiadające dostępu do długoterminowych, zagranicznych kredytów, zmuszo-

DRZEWO LIŚCIASTE I IGLASTE

łarte i okragłe, również PAPIERÓWKI
i KOPALNIANKI zakupuje stale

Bruno Schaps

HAMBURG 1. Schopenstehl 1 — 3.

113 401

FRANCUSKIE ZAKŁADY IMPREGNACYJNE

kupują stale SŁUPY TELEGRAFICZNE
świerkowe, jodłowe, sosnowe

Oferty: Inż. Heyman

KRAKÓW, Wielopole 12

315, 40/1

nie są pokrywając wkłady inwestycyjne z środków obrotowych. Wywołuje to nie obserwowaną dotychczas w podobnym stopniu ciasnotę gotówkową, uwidaczniającą się na zewnątrz w fali protestów wekslowych i niewypłacalności jednostek i wielu, nawet poważnych firm.

W obecnym stanie rzeczy, który można nazwać błyszczącą nędzą, trzeba albo stworzyć obiektywne warunki, sprzyjające przyptywowi długoterminowych kredytów zagranicznych, albo też przez odpowiednie środki obniżyć stopę życiową społeczeństwa do poziomu, któryby pozwolił na opanowanie kryzysu, tak łatwo mogącego przerodzić się w klęskę.

Na tle tych ogólnych rozważań wypukła się przesilenie, jakie przechodzi przemysł drzewny w Polsce. O ile wojna celna polsko-niemiecka wielu gałęziom naszego gospodarstwa społecznego dała możność wzmocnienia się i przygotowania do przyszłej wyłączonej walki konkurencyjnej, o tyle dla przemysłu drzewnego była ona niszcząca. Zawarcie pierwszego przewiorum drzewnego z Niemcami pozwoliło co prawda podjąć na nowo normalny obrót drzewny z naszym zachodnim sąsiadem, nie przyniosło nam jednak zysku ze względu na rozpętaną u schyłku 1927 r. spekulację drzewem okrągłym, skutkiem której ceny tego surowca znacznie przekroczyły w Polsce poziom, odpowiadający cenom półfabrykatu drzewnego. Obserwowany w drugim i trzecim kwartale ub. r. spadek cen drzewa okrągłego nie zdołał już

w poważniejszym stopniu zmniejszyć strat, wynikłych z poprzedniej, nieusprawiedliwionej haussey.

Wygaśnięcie pierwszego przewiorum drzewnego i okres beztraktatowy, trwający do drugiej połowy stycznia br., wpłynęły hamująco na polsko-niemiecki obrót drzewny i co prawda spowodowały dalszą niżkę cen surowca, lecz równocześnie pozbawiły przemysł nasz możliwości dysponowania środkami dostatecznymi dla zabezpieczenia sobie normalnych ilości surowca. Słaba wypłacalność krajowych odbiorców materiałów tartych, mały, jak już zaznaczono, popyt zagranicy nawet na drzewo okrągłe, którego sprzedaż pozwalała dotychczas niejednemu przedsiębiorstwu zdobyć środki na sfinansowanie produkcji tartacznej, poza tem ogólna ciasnota gotówkowa, a na domiar złego jeszcze klęska mrozów ze wszystkimi swymi uciążliwymi konsekwencjami, oto tło na którym zarysowuje się najbliższa przyszłość polskiego przemysłu drzewnego w chwili, kiedy na granicznych rynkach zbytu uwidatnia się coraz bardziej konkurencja rosyjska, umiejąca skutecznie szachować nawet produkcję skandynawską.

Sytuacja jest poważna. Nie czas teraz na wspomnianie sobie grzechów. Zapomnieć należy o tem, co dzieł, a uświadomić to, co łączy. Łączy nas wszystkich wspólny interes państwowy, którym objęty być musi nie tylko interes prywatnego przemysłu i handlu drzewnego, ale i państwowego. Zrozumienie tego dogmatu pozwoli na wypracowanie — i wykonanie wspólnego programu, liczącego się z istniejącym stanem rzeczy i z celem, który winien być osiągnięty.

INŻ. STANISŁAW IHNATOWICZ

WARSZAWA

Budżet Ministerstwa Rolnictwa na r 1929/30

Zakłady przemysłowe, prowadzone przez Lasy Państw., obejmują między innymi tartaki i terpentyniarnie. Rozpatrzmy je bliżej na podstawie cyfr preliminarza. Inne zakłady, jak cegielnie, młyny i „inne zakłady przemysłowe” musimy pominąć, gdyż co do nich brak zupełnie danych w planie fin.-gosp. L. P., aby można było krytycznie oświecić je, zresztą są to zakłady nie stanowiące ściśle zakresu gospodarstwa leśnego.

Kalkulację tartaczna szczegółowo przedstawił inż. St. Kruk, w artykule pod tytułem: „Czy i w jakim stopniu opłacają się tartaki państwowe?” (patrz „Drzewo Polskie” Nr. 3, z d. 10/II 1929 r. str. 55). Wspomniany autor w swoich rozważaniach doszedł do wniosku, że wg. planu finansowo-gospod. L. P. tartaki mają dać zysk około 12 zł. 10 gr. na 1 m³ tarcicy przeciętnej. Zysk ten, zdaniem inż. S. Kruka, uzależniony jest od 1) stopnia wyzyskania surowca w wysokości 61,08%; 2) od osiągnięcia ceny sprzedażnej 126 zł. 60 gr. za 1 m³ tarcicy.

Pozostaje pójść nieco dalej w tej analizie. Wyzyskanie surowca w wysokości 61,08% nie nastrocza poważniejszych wątpliwości. Jest to stopień, który przeciętnie w kraju jest ogólnie osiągany przy przecieraniu surowca.

Natomiast bardzo poważne wątpliwości budzi spodziewana przez L. P. cena sprzedażna, jaka ma być

osiągnięta. Przeciętna cena materiału tartego za 1 m³ na rynku krajowym, tak jak idzie on z kłosa, waha się obecnie w granicach od 95 do 100 zł. Jest to cena znakomicie niższa od tej, którą przewidują L. P. w wysokości 126 zł. 60 gr. Od dłuższego już czasu na międzynarodowym rynku drzewnym ujawnia się tendencja niżki cen na materiały tarte, przy stałej, raczej mocnej tendencji cen na surowiec. Wszystko to stawia pod dużym znakiem zapytania realność kalkulacji tartacznej administracji Lasów Państwowych. Raczej należy się spodziewać tutaj rezultatów niepomysłowych.

W związku z tartakami, prowadzonymi przez L. P. we własnym zarządzie, nasuwa się pytanie, w jakim stopniu realnie się obawy świata drzewnego, że L. P. przechodzą do „etatyzacji” gospodarki przemysłowo-drzewnej? Jeżeli przypuścimy, że ca 50% sprzedaży hurtowej drewna użytkowego stanowi drewno, nadające się do przecierania na tartakach, wówczas możemy stwierdzić, że w stosunku do tych 50% = 1490.000 m³ tarciki państwowe przecierają zaledwie nie całe 10%. Jest to odsetek zbyt niski w stosunku do całości obrotu drzewem lasów państwowych, a tembardziej jej bez znaczenia, gdy uwzględnimy jeszcze lasy niepaństwowe.

Przecieranie 143.000 m³ drewna na tartakach

we własnym zarządzie stanowić więc zaledwie dostateczną ilość, aby móc eksperymentować w tej dziedzinie.

W obecnym stanie ogólnych koniunktur gospodarczych uprzemysłowienie lasów Państw. na drodze objęcia tartacznictwa we własny zarząd, byłoby w skutkach opłakanym przedsięwzięciem. Kalkulacja kosztów własnych tartaków państwowych stoi w zdecydowanej sprzeczności z realnymi możliwościami zwartościowania tarcicy na rynkach odbiorczych.

Nader skromną rubrykę dochodów w lasach państw. stanowią terpentyniarnie. — Tutaj przewidyuje się skromnie 163.927 zł. jako dochód netto. Plan finans.-gosp. L. P. w tym dziale nic więcej nie przewiduje, co stanowi dziwną abnegację w zakresie który przedstawia bardzo rozległe możliwości.

Przy etacie rębnym wynoszącym 7.085.658 m³ masy drewna karpina wyniesie conajmniej 10%, czyli przeszło 700.000 m³ masy, którą można celowo dysponować. Oczywiście, usunięcie karpiny ze zrębu ma swoje dodatnie jak i ujemne strony. To nie ulega wątpliwości. — Decyzja jednak „usuwać” czy „pozostawić” karpinę, jako swego rodzaju nawóz dla lasu, jakim ona będzie gdy zgnije po latach kilkunastu, winna być rozważona z ołówkiem w ręku. Kalkulacja korzyści, jakie gospodarstwo leśne może osiągnąć, gdy rozwinięte chemiczne przetwórstwo karpiny, stanowczo przemawia za tem, aby karpinę usuwać ze zrębów i przerabiać. Naturalnie są tu wyjątki, o czym decyduje a gleba zrębu, np. tam gdzie grozi uruchomienie piasków i t. p. Mając do dyspozycji rocznie ca 700.000 m³ świeżej karpiny, w czym przeszło 400.000 m³ karpiny drzew iglastych, L. P. bez większego wysiłku mogłyby zainstalować wzorowe zakłady chemicznej przeróbki tego surowca. Racjonalna organizacja tego przemysłu pozwalałaby gwarantować zysk netto z 1 m³ przerobionej karpiny „w wysokości kilkudziesięciu złotych.

Doprawdy, należy się dziwić, że dotychczas więcej sprowadzamy produktów chemicznej przeróbki drewna, niż ich eksportujemy. Niezwykle cierpie, ale niestety uzasadnione, uwagi poczynił pod adresem Min. Rol. p. Siedlecki na temat suchej destylacji drewna (patrz Drzewo Polskie Nr. 3). Dochód L. P. z terpentyniarni obniża się. Jest to zjawisko charakterystyczne. Tam, gdzie L. P. winny ceny a więc i dochód obniżyć, jak np. przy sprzedaży drewna opałowego, tam „łań” nie możemy stwierdzić politykę „wprost przeciwną. Natomiast tam, gdzie można rozwinąć nader potrzebną dla całego kraju produkcję przemysłową, wprost konieczną z całego szeregu względów, i uzyskać godziwe i piękne dochody — tam leży wszystko odtąd, a dochód z istniejących „terpentyniarni” — maleje.

Ostatnie trzy lata życia gospodarczego Lasów Państw., w oświetleniu ich planów finansowo-gospodarczych, dają bardzo charakterystyczny obraz.

Przedewszystkiem porównanie struktury tych planów z l. ita 1927/28, 28/29 i 29/30, przedstawione na tabeli VIII, pozwala poczynić parę zasadniczych uwag.

Wpływy z L. P. ujęte w trzech grupach: 1) produkcja zasadnicza, 2) uboczna i 3) różne, przy porównaniu ujawniają niedwuznaczną tendencję wzajemnego ustosunkowywania się. A mianowicie, wpływy z produkcji zasadniczej, chociaż w abso utnej wysokości rosną z roku na rok, to jednak w liczbach odsetkowych wyraźnie maleją. Natomiast wpływy z produkcji ubocznej i absolutnie i stosunkowo wciąż rosną. Na

podstawie tego można przypuszczać, że dotychczasowa polityka fiskalizmu Admin. Lasów P. w dziale produkcji zasadniczej osiągnęła swe maksymalne natężenie w sensie pozyskiwania coraz wyższych cen za drewno. Ceny te osiągnęły, a nawet niejednokrotnie przekroczyły poziom cen rynkowych w lasach prywatnych.

Stan ten odrazu sygnalizuje nam liczba odsetkowa. Obecnie L. P. będą musiały całą energię wyżyć, aby utrzymać wpływy na dotychczasowym poziomie. Jako pomoc występują użylki uboczne, na które czyni się stopniowo nacisk coraz większy.

W rozrachodach powiększyły się absolutnie wszystkie głównejsze wydatki. Ich wzajemne ustosunkowanie się nie uległo poważniejszemu zmianom. Można tylko zauważyć mocną tendencję wzrastania udziału kosztów eksploatacji w ogólnej sumie wydatków. Poza tem sama tabela daje wystarczająco jasny obraz.

Lecz poprzestać na powyższym porównaniu nie możemy. Dla bardziej przejrzystego uświadomienia sobie, jak bądź co bądź życie ujawnia się nawet w planach budżetowych, przeprowadzamy poniżej obliczenia jednostkowo.

W tab. IX wylazn procentowo ustosunkowanie się preliminarzowanych rozchodów i czystych dochodów w odniesieniu do wpływów brutto.

Z zestawienia tego widzimy, że rok gosp. 1928/29 jest jakby przejściowym rokiem. Odnacza się on najniższym odsetkiem rozchodów, a najwyższym odsetkiem dochodów — w stosunku do sumy wpływów brutto. Bardziej plastycznie mówią o tem podane obok liczby wskaźnikowe.

Supozycje tab. IX potwierdzają w całej rozciągłości tab. X i XI, gdzie obliczono wpływy brutto, wydatki oraz dochód netto z jednostki powierzchni ogólnej i produkującej las.

Stwierdzamy tutaj niewątpliwy wzrost wpływów brutto, jak również wzrost wydatków, przypadających na jednostkę powierzchni. Ale niewątpliwy jest także spadek dochodu brutto. Trudno się z tem pogodzić, a'e cyfry są bezwzględne w swojej prawdziwości.

Jednak i tu zachodzą pewne możliwości. Jak uprzednio widzieliśmy, preliminarz jest układany więcej niż ostrożnie tak, że można twierdzić, iż rzeczywisty wpływ ogólny będzie wyższy od spodziewanego w preliminarzu. W wydatkach jedynie koszt eksploatacji posiadają istotną niezależność od Admin. L. P., inne zaś w razie potrzeby mogą być odpowiednio zaciskane pasem, jak np. uposażenia pracowników. Przeto, gdy zestawimy te supozycje, kształtuje się mimowoli pytanie: czy faktycznie dochód z jednostki powierzchni lasów państwowych tak radykalnie spadnie w r. 1929/30, że okaże się niżej poziomu dochodu z r. 1927/28? Czy też są to tylko niewinne figielki cyfrowe!

Można przypuszczać, że okres niezwyklej efektów finansowych w admin. L. P. przemija. O tem zdaje się nam mówić i preliminarz tego przedsiębiorstwa na r. 1929/30. A jeżeli tak, jeżeli istotnie przemija okres „efektów finansowych” — to trzeba moment ten zawczasu kalkulacyjnie dyskutować.

Jak to wszystko zdyskontuje życie odpowie nam na to dopiero dzień jutrzejszy. Dziś natomiast można podkreślić coraz bardziej ostrożną linię polityki Lasów Państwowych, chociaż niestety nie coraz bardziej wnikliwą.

T a b. VIII.

Porównanie struktury szczegółowych planów finansowo-gospodarczych
Lasów Państw. na okresy odrach. 1927/28, 1928/1929, 1929/30; (Pg. qreliminarzy).

W P Ł Y W Y						
Wyszczególnienie	1927/28	1928/29	1929/30	1927/28	1928/29	1929/30
Ogółem złotych	162.915.082	166.560.510	183.977.917	100%	100%	100%
1. Produkcja zasadnicza	154.293.070	157.404.890	173.279.969	94.7	94.5	94.2
2. " uboczna	3.937.076	4.492.470	5.378.165	2.4	2.7	2.9
3. Różne	4.684.936	4.663.150	5.319.783	2.9	2.8	2.9
				100%	100%	100%
	162.915.082	166.560.510	183.977.917			

R O Z C H O D Y

Wyszczególnienie	1927/28	1928/29	1929/30	1927/28	1928/29	1929/30
Ogółem złotych	91.425.312	78.764.880	111.484.387	100%	100%	100%
1. Administracja	27.782.330	29.934.710	34.102.375	30.4	38.	30.6
2. Koszty eksploatacji	15.151.182	16.718.630	21.847.251	16.6	21.2	19.6
3. Wydatki gospodarcze	13.577.860	13.781.980	18.385.162	14.9	17.5	16.5
4. Świadczenia socjalne	1.178.807	1.162.310	975.683	1.3	1.5	0.9
5. Koszty sprzedaży	404.021	353.450	490.089	0.4	0.4	0.4
6. Budowle, urządzenia i kupno nieruchomości	30.042.533	13.134.400	30.944.060	32.9	16.7	27.8
7. Różne	3.288.579	3.679.400	4.739.767	3.5	4.7	4.2
Preliminowany czysty dochód jako wpłata do Skarbu	71.489.770	87.795.630	72.493.530	100%	100%	100%
	162.915.082	166.560.510	183.977.917			

Tab. IX

Okres obrachunkowy	Wpływy preliminarowane	Rozehody preliminarowane	Dochód surowy preliminarowany	Wskaznik	
				Rochodu	Dochodu czystego
1927/28	100%	56.12%	43.88%	100	100
1928/29	100%	47.29%	52.71%	84.3	120.1
1928/30	100%	60.60%	39.40%	108.	94.1

Tab. X

Okres obrachun- kowy	Powierzchnia Lasów Pań- stwowych ogółem ha	Na 1 ha pow. ogólnej przypada złotych			Wskaźnik czystego dochodu Skarbu
		Wpływów Skarbu	Wydát- ków	Czystego dochodu skarbow.	
1927/28	2.859.925	56. ⁹⁷	31. ⁹⁷	+ 25. ⁼	100.
1928/29	2.919.489	57. ⁰⁵	26. ⁹⁸	+ 30. ⁰⁷	120. ³
1929/30	2.920.367	63. ⁼	38. ¹⁷	+ 24. ⁸³	99. ³

Tab. XI.

Okres obrachun- kowy	Powierzchnia produkująca las-ha	Na 1 ha pow. produk. przypada złotych			Wskaźnik czystego dochodu Skarbu
		Wpływów Skarbu	Wydát- ków	Czystego dochodu Skarbow.	
1927/28	2.482.853	66. ⁵⁰	36. ⁸²	+ 29. ⁶³	100.
1928/29	2.537.492	65. ⁸⁴	31. ⁰⁴	+ 34. ⁶⁰	116. ⁶
1929/30	2.526.536	72. ⁸²	44. ¹³	+ 28. ⁶⁹	96. ⁷

DZIAŁ PRAWNY

ADW. W. J. SZATENSZTEJN

WARSZAWA

Rządowy projekt o zastawie rejestrowym na drzewie

Ostatni No. „Drzewa Polskiego” ogłosił rządowy projekt o zastawie rejestrowym na drzewie.

Jako autor pierwszych projektów o zastawie rejestrowym na drzewie, wyłonionych z projektów o zastawie rejestrowym na wszelkich towarach, z zadowoleniem muszę stwierdzić, że prowadzona przeszło od roku praca nie poszła na marne i że zbliżamy się do okresu realizacji wprowadzenia tej nowej, a tak pożądanej instytucji prawnej. Jednakże redakcja, jaką sfery rządowe nadały projektowi, wywołać musi cały szereg zastrzeżeń i to bardzo poważnej natury. Nie chodzi mi tu oczywiście o stronę redakcyjną projektu, gdyż rozumieć doskonale, że pod tym względem wszelkie projekty mogą być doskonałe aż do nieskończoności, chodzi mi tylko o te przepisy projektu, które w praktyce mogą jeżeli nie unicestwić celów gospodarczych projektowanej ustawy, to w każdym bądź razie mogą przysporzyć olbrzymie trudności.

Przedewszystkiem jedna uwaga w kwestji terminologii: Ustawa używa terminu „zastawca” i „zastawnik”. Jest to terminologia w b. zaborze rosyjskim zupełnie nieznaną, która łatwo może doprowadzić do pomieszania tych dwu pojęć. Według terminologii przyjętej w Małopolsce zastawcą jest dłużnik, zaś zastawnikiem — wierzyciel. Czy nie lepiej byłoby, gdyby ustawa zamiast wyrazów „zastawca” i „zastawnik” używała powszechnie zrozumiałych pojęć „dłużnik” i „wierzyciel”?

Przechodząc do poszczególnych postanowień, zastanowić się należy nad następującymi kwestjami:

1) co może być przedmiotem zastawu rejestrowego na drzewie?

2) kto może ustanowić zastaw rejestrowy na drzewie?

3) na czyją rzecz może być ustanowiony zastaw rejestrowy na drzewie?

4) jakie formalności należy zachować dla ustanowienia zastawu rejestrowego na drzewie?

5) jak unormować możliwości przeróbki i sprzedaży drzewa objętego zastawem?

6) jak ochronić obrót od nadużywania prawa zastawu ze szkodą dla interesów nieuprzywilejowanych wierzycieli?

Powyższy kwestjonariusz wyczerpuje zagadnienia prawnogospodarcze zastawu rejestrowego na drzewie, stanowi jednocześnie linię wytyczną dla opracowania ustawy o zastawie rejestrowym na drzewie.

Rozważmy więc szczegółowo jak rządowy projekt powyższe kwestje rozwiązuje:

ad 1) Przedmiotem zastawu rejestrowego na drzewie w myśl projektu może być drzewo ścięte stanowiące własność zastawcy. Tak mówi rządowy projekt. Przepis ten jest zupełnie słuszny, zarzucić mu można tylko, że jest zbyt wąski, gdyż wypływa on z ogólnych przepisów o zastawie, a wszak ogólne przepisy o zastawie rejestrowym winny być zastosowane i do zastawu rejestrowego na drzewie.

Natomiast stanowczo należy zaoponować przeciwko przepisowi, który głosi, że o ile:

„nieruchomość, na której znajduje się przedmiot zastawu nie stanowi własności zastawcy, winien on uzyskać zgodę właściciela na ustanowienie na tym przedmiocie rejestrowego zastawu drzewnego”.

i konsekwentnie żąda w art.18, że.

„W razie sprzedaży nieruchomości, na której znajduje się przedmiot rejestrowego zastawu drzewnego, jak również w razie wygaśnięcia dzierżawy lub użytkowania takiej nieruchomości w wypadku gdy zastawcą jest dzierżawca lub użytkownik nieruchomości, wierzycielność zabezpieczona prawem zastawu staje się natychmiast wymagalną i winna być spłaconą przez zastawcę w ciągu dni 7 od daty wezwania go do zapłaty przez zastawnika listem poleconym.”

Nie można się dopatrzeć ratio legis takiego przepisu, dla obrotu zaś przepis taki stanowiąc będzie niczem nieuzasadnione utrudnienie. Ustanowienie zastawu powinno być niezależnione od zgody właściciela nieruchomości.

ad 2) Projekt rządowy przewiduje, że prawo zastawu mogą ustanawiać właściciele lasów oraz prowadzące prawidłową księgowość osoby fizyczne i prawne, trudniące się przemysłem drzewnym i hurtowym handlem drzewnym. Można byłoby pogodzić się z powyższym przepisem za wyjątkiem jednak wymagania dotyczącego prawidłowej księgowości, albowiem która instancja w chwili ustanowienia zastawu będzie mogła sprawdzić czy dłużnik prowadzi prawidłowe książki handlowe i czy powinien utracić wierzyciel swój przywilej na drzewie, o ile dłużnik umyślnie zaniecha prowadzenia prawidłowej księgowości? Wątpię, czyby taka ewentualność przy której iluzorycznym może się stać wszelkie prawo zastawu, leżała w intencjach projektodawcy.

ad 3) Projekt wymaga, by wierzyciel, o ile jest firmą, mógł ustanowić prawo zastawu w tym tylko wypadku, gdy prowadzi prawidłową księgowość. W zasadzie dla uniknięcia fikcyjnych zastawów pożądanym byłoby by wierzyciele mogli korzystać z prawa zastawu, o ile prowadzą prawidłową buchalterję. Ale projekt rządowy pogląd tego nie rozbuďdowuje. W moim pierwotnym projekcie sprawa ta unormowana została w ten sposób, iż wprowadziłem do swego projektu rozporządzenie następującej treści.

„W wypadku upadłości dłużnika lub w postępowaniu egzekucyjnym na wniosek zainteresowanego wierzyciela sąd może dokonać sprawdzenia ksiąg handlowych wierzyciela uprzywilejowanego w myśl niniejszego rozporządzenia za czas od ustanowienia zastawu rejestrowego. Sprawdzenie dokonane będzie przez kądziejowych przysięgłych lub inne osoby wyznaczone przez sąd, który również ustali zakres tego sprawdzenia: W razie nieprzeistawienia ksiąg handlowych do sprawdzenia lub w razie uzna-

nia ksiąg w części dotyczącej stosunków z dłużnikiem za nierzetelne, traci wierzyciel przywilej z tytułu zastawu rejestrowego. Sprawdzenie ksiąg nie może być zastosowane do Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz banków państwowych i komunalnych”.

Czy nie należałoby przepisu tego wprowadzić do ustawy?

ad 4) Formalności związane z ustanowieniem zastawu rejestrowego na drzewie unormowane zostały w projekcie rządowym naogół zgodnie z moim projektem. Ta część projektu nie wywołuje zasadniczych uwag.

ad 5) Zastaw rejestrowy na drzewie w żadnym razie nie powinien tamować prawidłowego obiegu gospodarczego. Powinien więc być, o ile chodzi o stosunki pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem jak najbardziej elastycznym. Rządowy projekt pozostawia bardzo wiele do życzenia pod tym względem: jest zanadto sztywny. Proponowałem w tym względzie wprowadzenie następującego przepisu:

„Rejestrowy zastaw drzewny może być ustanowiony z następującymi zastrzeżeniami:

a) że dłużnik mocen będzie rozporządzać zastawionem drzewem,

b) że drzewo tego samego rodzaju, lub innego wymienionego w umowie zastawu rejestrowego nabyte przez dłużnika po ustanowieniu zastawu rejestrowego stanowiąc będzie przedmiot zastawu z chwilą wejścia drzewa na obszar wymieniony w umowie.

c) że rozciągać się będzie na towary otrzymane z przeróbki towarów będących pierwotnie przedmiotem zastawu rejestrowego, o ile towary te znajdują się będą na obszarze wymienionym w umowie”.

Dyskusja jaka się w związku z pracami nad zastawem rejestrowym wyłoniła przekonała mnie, że wprowadzenie powyższego przepisu okazuje się koniecznym.

ad 6) Ochrona obrotu polega przede wszystkim na jawności zastawu, na prowadzeniu prawidłowych ksiąg handlowych przez wierzyciela. Projekt rządowy wprowadził zasadę jawności rejestru, kwestję zaś prawidłowych ksiąg handlowych załatwia w sposób niezadowolający.

Powyższe uwagi podyktowane względami gospodarczymi, mogą być jeszcze uwzględnione nawet w projekcie rządowym a byłoby niepowetowaną szkodą, gdyby projekt tych minimalnych poprawek nie chciał uwzględnić

Wniosek Stronnictwa Chłopskiego o upaństwowieniu lasów

Dyskusja o celowości gospodarki państwowej w lasach, toczy się oddawna i oddawna była poddawana analizie zarówno przez autorytety naukowe, jak i przez czynniki zainteresowane—różne państwa europejskie przechodziły rozmaite fazy w tej dziedzinie—bądź skupowały lasy, bądź wyzbywały się ich. Cały szereg przykładów polityki leśnej państw europejskich wskazuje wyraźnie, że istnieje pewne „optimum” stosunku prywatnej i państwowej własności leśnej; zdrowe pod tym względem stosunki równowagi istniały w przedwojennych Niemczech, gdzie również postęp gospodarki leśnej był duży, a dzwignia tego postępu była pewność posiadania lasów oraz dobra konjunktura na drzewo; natomiast nie było wcale w Niemczech ustawy

o ochronie lasów; mimo to zwiększała się corocznie przestrzeń pod lasem. W Polsce—Państwo posiada potężny środek ingerencji w gospodarkę lasów prywatnych w postaci Dekretu Prezydenta o zagospodarowaniu lasów, niestanowiących własności państwa—wystarczy sumiennie przestrzeganie Dekretu, aby zabezpieczyć się przed niebezpieczeństwem wadliwej gospodarki. Pewna rywalizacja pomiędzy lasami państwowymi i prywatnymi powinna się odbyć korzystnie na postępie w tej dziedzinie. Jeden tylko warunek—musi być zagwarantowana pewność posiadania. Natomiast chaos i niepewność wnoszą projekty demagogiczne w rodzaju ostatnich pomysłów Stronnictwa Chłopskiego.

Jak wiadomo Stronnictwo Chłopskie wystąpiło do Sejmu z wnioskiem o upaństwowieniu lasów prywatnych. W myśl tego wniosku miałyby przechodzić automatycznie w przeciągu roku na własność Państwa lasy prywatne, prócz oczywiście tych, które stanowią własność chłopów (poniżej 50 ha) i gmin miejskich. Operacją tą miałyby się zająć Powiatowe Komisje, złożone z urzędników oraz przedstawicieli Samorządu. Najistotniejsze cechy charakterystyczne projektu są następujące:

- 1) naruszenie normalnej drogi postępowania administracyjnego—odwołanie do Trybunału Administracyjnego ma być w tych sprawach zabronione (Art. 7), za wyjątkiem spraw co do wysokości szacunku;
- 2) naruszenie zasad prawa hipotecznego — przy podziale długów hipotecznych miałyby być prosto... skreślone długi, o ile wartość ich jest wyższa, niż szacunek lasu (Art. 10)—w tych sprawach nie miałyby przysługiwać żadne odwołanie;
- 3) spłata długów hipotecznych miałyby nastąpić dopiero z przyszłych dochodów tych upaństwowionych lasów (Art. 13);
- 4) rzekome odszkodowanie właścicielowi miałyby być wypłacone także z przyszłych dochodów, ale dopiero po spłacie długów, no i odszkodowanie ulegałoby „opodatkowaniu“, docho-

dzącemu w większości wypadków do wysokości... 75% szacunku (Art. 19);

- 5) absurdalność sum, przeznaczonych na fundusz zalesienia nieużytków; każdy laik rozumie, że na zalesienie nieużytków potrzeba znacznie mniejszych sum, niż wpływałyby z zamierzonego „podatku“.

Specjalną uwagę trzeba zwrócić na sposób proponowane „odszkodowania“. Wnioskodawcy chcieli być pozornie w zgodzie z Konstytucją, zezwalającą na wyłączenie tylko za odszkodowaniem; w istocie sprowadzili to odszkodowanie do fikcji. Zobaczmy, jakby tu rzecz wyglądała w praktyce: 1 ha lasu wart jest około 800 zł. średnio, dochód netto wynosi około 25 zł. Obciążenie hipoteczne + 25% wartości t. j. około 200 zł. na 1 ha. Według projektu, spłacano by dług hipoteczny z dochodu, a więc przez 8 lat. Po 8 latach właściciel, któremu potrąca się 75%, dostaje przez 6 lat swój roczny dochód zamiast majątku.

Treść jasna — zwykły rabunek cudzej własności. Jakżé jednak cel tego rodzaju wniosków, które nawet w naszym Sejmie nie mają widoków powodzenia? Cel również jasny — żerowanie na naiwności wyborców w obawie o przyszłe mandaty, kucie nowej broni przeciw Rządowi, podrywanie zaufania u swoich i obcych, utrudnienie odbudowy kredytu przez straszenie niepewnością posiadania. Słowem — prawdziwy okaz „pracy parlamentarnej“.

WOLNA TRYBUNA

Na aktualny temat budownictwa mieszkaniowego

„Bez poprawienia warunków mieszkaniowych, bez umożliwienia każdej rodzinie posiadania mieszkania, nie może być mowy o zdrowym rozwoju życia ekonomicznego, moralnego i politycznego.“ Zdanie to wyjmujemy ze Sprawozdania Komisji Ankietowej, a uzupełnimy jego treść przez przytoczenie ustępu z artykułu zamieszczonego przez nas w numerze 4-ym naszego pisma z dn. 25 lutego r. ub. a więc okragły rok temu: „nie ulega kwestji, że posiadanie własnego, choćby skromnego mieszkania, stanowi dla ogółu psychologiczny bodziec do regularnego, oszczędnego życia; rozwiązanie więc kwestji mieszkaniowej staje się nieodzownym warunkiem wzrostu oszczędności a tem samem i zamożności społeczeństwa, umożliwiającej w dalszej konsekwencji podniesienie ogólnej stopy życiowej która jest materialnym bodźcem do konsumpcji wytworów coraz do nowych i bardziej uszlachetnionych przemysłów“.

Ale nie tylko z tych względów, społecznej a dopiero w drugiej linii ekonomicznej natury, posiadałoby niezwykłą doniosłość należyte rozwiązanie kwestji bu-

downictwa mieszkaniowego — wywarłoby ono bowiem i bezpośredni wpływ na ożywienie życia gospodarczego w Polsce. Podjęcie budownictwa mieszkaniowego na szerszą skalę dałoby przecież zatrudnienie większości pracujących u nas przemysłów: w pierwszej linii cementowemu, metalowemu, ceramicznemu i drzewnemu a następnie także szklarskiemu, meblowemu, włókiennicze-emu, garbarskiemu i wielu innym. Przez lepsze zatrudnienie wszystkich tych przemysłów zostałaby zlikwidowana tak demoralizująca pod każdym względem kwestja bezrobocia. Życie gospodarcze zostałoby zasilone w zwiększone środki obrotowe i jego tętno wzmoглоby się znakomicie, przez co nareszcie zostałaby ruszona z miejsca utykająca dotychczas sprawa rekapitalizacji wewnętrznej.

Nad korzyściami więc należytego rozwiązania kwestji budownictwa mieszkaniowego w Polsce nie trzeba się dłużej rozwodzić, są one bowiem tak oczywiste, jak oczywista jest klęska, spowodowana brakiem odpowiedniej ilości izb mieszkalnych. Zrozumienie tej sprawy dojrzało też u ogółu społeczeństwa na tyle,

że dzisiaj nie trzeba już zadawać pytania czy winna być, lecz jak winna być kwestja ta rozwiązana. Nie mniej jasnem wydaje się też wszystkim, że do opanowania klęski mieszkaniowej będziemy musieli przystąpić o własnych siłach, że niezbędnych na to olbrzymich środków nie dostarczą nam na razie przynajmniej zagranica, lecz trzeba je będzie uzyskać ze źródeł krajowych. Przekonał się już w ubiegłym roku, wykazującym jak na nasze powojenne stosunki „ożywiony” ruch budowlany, że budownictwo mieszkaniowe, oparte przeważnie na funduszach państwowych, nie mogłoby wyjść poza bardzo szuple granice, ani w części nie odpowiadające minimalnym potrzebom w tym zakresie. Według Komisji Ankietowej program budownictwa mieszkaniowego w Polsce powinien uwzględnić przez najbliższe 10 lat budowę około 85.000 izb rocznie. Tymczasem w/g obliczeń p. S. Skrzywana (Przegląd Budowlany, zeszyt 1) w ub. r., lepszym znacznie pod tym względem od poprzednich, wybudowaliśmy zaledwie 7—8.000 izb, z czego wniossek, że jeżeli nie zdobędziemy się na jakiś heroiczny wysiłek, to minimalny program, zakreślony przez Komisję Ankietową na najbliższe 10 lat, zostanie wykonany w najlepszym razie za lat sto!

Uświadomienie sobie tego stanu rzeczy skłoniło czynniki rządowe do szukania wyjścia z tej nie dającej się już dłużej utrzymać sytuacji i spowodowało Radę Ministrów do uchwalenia i wniesienia do Sejmu projektu ustawy o Państwowym Funduszu Budowlanym. Projekt ten przewiduje stopniową podwyżkę komornego w domach, na których ciąży t. zw. ochrona lokatorów, i przeznacza 75% tej podwyżki na Państwowy Fundusz Budowlany, który miałby się stać źródłem finansowem dla szerokiej, potrzebom społeczeństwa odpowiadającej akcji budowlanej. Bez względu na wartość tego projektu trzeba zaznaczyć, że już sam fakt wysunięcia jego może być poczytany za objaw bardzo dodatni, gdyż zmusza społeczeństwo do zajęcia się palącym zagadnieniem opanowania klęski mieszkaniowej. Z wymiany myśli, jaka się wywiązuje na temat realności i celowości wspomnianego projektu, albo się narodzi nowy lepszy projekt, albo też zostaną wysnute wnioski, które umożliwią poprawienie projektu

rządowego i dostosowanie go do wymogów życia.

Głównym zarzutem, podnoszonym przeciw nowemu projektowi, jest to, że stanowi on ukryty podatek i to obciążający jedynie ludność miejską. Z uwagi na to, że z dobrodziejstw wzmożonej akcji budowlanej będzie korzystała i ludność wiejska, przedewszystkiem te rzesze jej, które w coraz to większym stopniu napływały do miast dla szukania zarobku, należałoby i ją pociągnąć do świadczeń na rzecz akcji, posiadającej państwowe znaczenie. Poza tem należałoby uniknąć o ile możliwości wprowadzenia jakichkolwiek nowych podatków ze względu na przeciążenie, jakie pod tym względem wszystkim daje się we znaki. Wyjściem z tego dylematu mogłaby być pożyczka przymusowa, nałożona na płatników podatku dochodowego w pewnym stosunku do wysokości wymierzanego im podatku. Przymusowi subskrybenci tej pożyczki otrzymaliby wzamian nisko oprocentowane obligacje Funduszu Budowlanego, spłacalne według planu amortyzacyjnego, rozłożonego na 50 lat. Fundusz Budowlany byłby przeznaczony na sfinansowanie pewnego określonego programu budowlanego w przeciągu również określonego czasu. W miarę wykonania każdego 10%, tego programu ustawa winna przewidywać stosowną podwyżkę dotychczasowego komornego w domach starych, a to zarówno przez wzgląd na to, że dzisiejsze ograniczenia, dotyczące wysokości komornego w domach starych, muszą być uważane za czasowo uzasadnione co prawda, lecz niemoralne i przeciwnie interesowi Państwa i społeczeństwa, jak niemniej przez wzgląd na to, że w interesie rozwoju naszych miast leży załudnienie przedmieść, do których nikt nie chce się gnać o ile mieszkania w śródmieściu będą tańsze.

Rzucając luzny ten projekt uważam, że jak każdy inny może i winien on przyczynić się do wszechstronnego oświetlenia najaktualniejszych zagadnień, jakie ciąży obecnie nad naszym społeczeństwem—zagadnienia, które musi być rozwiązane w sposób, dający rękomię wykonalności — choćby to miało być połączone z czasowym uszczerbkiem dla—wygody ogółu obywateli. *ib.*

DZIAŁ TECHNICZNY

JÓZEF TORKA

WARSZAWA- PRUSZKÓW

Fabrykacja ołówka i drzewo przy tem używane

(Ciąg dalszy).

Wszystkie deseczki wykrojone w kształcie klinów, muszą być wysortowane i zbrakowane, jako nie nadające się do fabrykacji ołówka. Dlaczego tak jest, wyniknie z opisu mechanicznej obróbki ołówka,

Zadaniem więc tartaku jest wyprodukować deseczki takie, które w dalszym procesie fabrykacji dałyby oprawki do ołówków bez wad i bez strat materialnych dla fabryki.

Tartak przy fabryce ołówków przeciera kłosa olszowe na bale grubości 57 mm. Przetarcie usku-

teczenia się na traku zwykle małym, dlatego że trze się olszyną przeważnie cienką, i szybkobieżnym, ponieważ olcha jest drzewem dość miękkim.

W trakach małych szerokość ram jest mniejsza, w trakach dużych — większa. Od wielkości ramy trakowej zależy wielkość postawu piły, czyli naogół też ilość piły którą można ustawić w danej ramie trakowej.

Trakowy otrzymuje dyrektywę od swego kierownika, że daną partię olszyny średnicy np. 10" przetrząć trzeba na bale grubości 57 mm. Teoretycznie biorąc — z kłoców o średnicy 250 mm. otrzyma się tyle bali grubości 57 mm., ile wskaże nam iloraz z podzielenia $250 : 57 = \text{ca } 4 \text{ bale}$. Postaw przeto, składać się będzie z pięciu pił. Niezależnie od wielkości rozcięcia ramy trakowej, piły te w ramie powinny być rozstawione symetrycznie od środka ramy trakowej, — czyli jak w tym wypadku, jedna z pił musi być ustawiona na środku ramy trakowej. Od piły środkowej kładziemy z prawej strony przekładkę drewnianą grubości 59 mm. u góry i u dołu, następnie ustawiamy piłę, potem znów przekładkę i drugą piłę. Pozostaje nam duża wolna przestrzeń 200 mm. od piły do żeberka ramy (trak o rozcięciu 700 mm.) i tą przestrzeń uzupełniamy przekładką drewnianą = 200 mm. W podobny sposób ustawiamy lewą stronę piły i wolną przestrzeń uzupełniamy przekładką. Teraz skracamy żeberka śrubami u góry i u dołu równocześnie tak, żeby docisnąć piły do przekładek, był dość silny a to w tym celu, by podczas pracy traka, przekładki nie powypadały z ramy trakowej. Następnie należy sprawdzić czy piły są pionowo ustawione. W tym celu sporządza się przyrząd t. zw. pion. Deseczkę 40 cm. długą 5 cm. szeroką i 30 mm. grubą, należy oheblować ze wszystkich stron dokładnie, z zachowaniem płaszczyzn prostokątów, ściśle przylegających do płaszczyzny piły traka. Na tej deseczce zawieszamy pion środkowo z zaznaczeniem linii pionu u dołu deseczki i przystawiając krawędź 30 mm. do płaszczyzny piły, sprawdzamy pion piły. Jeżeli sznurek nie trafia na znak pionu zrobiony u dołu deseczki, znaczy że piła nie jest pionowo ustawiona. Regulację uskuteczniamy przez skręcanie i rozkręcanie śrub przyzeberkowych w ramie trakowej. Znamy dwa rodzaje ustawienia piły wzdłuż linii zębów: pionowe i pochyłe, co zależy od budowy konstrukcyjnej traka. Przy prostym, czyli pionowym ustawieniu, sprawdzamy pion wzdłuż zębów wszystkich pił kolejno, przy pochyłym ustawieniu sprawdzamy, czy kąt pochylenia został zachowany i czy wszystkie piły są pod danym kątem ustawione.

Gdy powyższe pionowanie zostało uskutecznione, przystępujemy do naciągania pił. Przy uchwytach z zastosowaniem dźwigni ramiennej, czynność tę uskutecznia się bardzo łatwo. Przy uchwytach z zastosowaniem klina, przy naciąganiu, należy sprawdzać ręką, czy piły zostały dostatecznie naciągnięte czy też nie. Sprawdzamy palcami, zginając dwie sąsiednie piły do wewnątrz. Złe naciągnięte piły z łatwością ugną się pod naciskiem; dobrze naciągnięte nie uginają się tak łatwo. To sprawdzanie jest bardzo dowolne, dlatego też zwracać trzeba uwagę, żeby nie przekroczyć granicy stopnia naciągnięcia, albowiem przy przeciągnięciu można urwać uchwyt, bądź rozniwotać oprawę uchwytową piły.

Po ustawieniu pił w ramie, należy uregulować skok posuwu kłoca. Uwzględniając rodzaj drzewa czyli jego twardość, uwzględnia się jego stan a więc — suche drzewo lub wprost z pnia, i grubość kłoca podawanego do piły. Dla drzewa twardego, grubego

i suchego skok posuwu stosujemy jaknajmniejszy, dla drzewa wprost z pnia, miękkiego i cienkiego — jaknajwiększy. A więc olszyną przetrzyna się zawsze przy dużych posuwach.

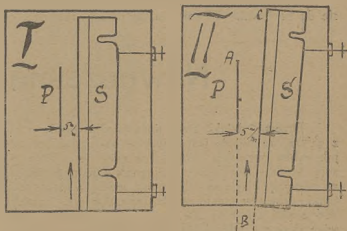
Po przetarciu kłoca na balę, te ostatnie powinny być natychmiast sprawdzone miarą szablonoową = 57 mm wzdłuż jednej i drugiej krawędzi oraz z czoła tak przedniego jak i tylnego. O ile bał okaże się za gruby lub za cienki, należy postaw pił poprawić, dając podkładki z blachy, w górnych i dolnych żeberkach przy tej piłę, która początkowo źle była ustawiona.

Dobre przetarte będą takie bale, które bez zarzutu spełnią właściwą miarę na całej swej długości.

Drugą z rzędu maszyną w tartaku przy fabryce ołówków jest piła taśmowa. Obsługa piły taśmowej nie przedstawia wielkich trudności, byleby robotnik uważnie spełniał swą powinność t. j. przetrzynął balę ściśle p/g miary, aby nie powodować strat w materiale.

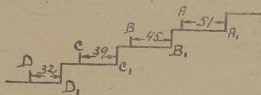
W dalszym procesie obróbki następuje przetrzanie bala na dużej piłę tarczową na odcinki odpowiadające długości ołówka. Robotnik spełniający tę czynność powinien każdy wykrojony odcinek sprawdzić p/g szablono, dla uniknięcia różnicy w długościach odcinka nawet tak małych jak 0,5 cm., a to z tego względu, że wykrojone później z danego odcinka deseczki uwidocznią jaskrawo tę różnicę przy mechanicznej obróbce ołówka, bowiem jedne z tych ołówków będą dłuższe, drugie krótsze przyczem różnice będą dochodziły do 1 cm. Robotnik, mający pracować na piłę tarczową dużej, musi odbyć specjalne wyszkolenie, ażeby móc spełniać swą pracę należycie bez strat w materiale.

Specjalne piły cyrkularne do krojenia deseczek grubości 5 mm. wymagają fachowej obsługi. Trudność w krojeniu tych deseczek polega na tem, że wykrojone jedne z nich są grubsze, drugie cieńsze, — następne są klinami. Dla tej trudności prawidłowego krojenia tych deseczek została zbudowana specjalna maszyna, szybko-obrotowa, której piła tarczowa robi od 4 do 5-ciu tysięcy obrotów na minutę. Średnicę piły tarczowej ustalono na 300 mm przy grubości 1 mm o specjalnym kształcie zębów. Taka cienka piła tarczowa zawsze będzie kroić deseczki dobre o ile będzie ostra i prosta. Raz zbuchotowana, nigdy nie wykroi prawidłowej deseczki. Dlatego też, chcąc uniknąć buchtowania



piłek, należy je często ostrzyć i w pracy zbytnie nie przeciągać. Ostra piła przy wielkiej liczbie obrotów, wrzyna się w drzewo b. lekko, tak że podawanie odcinka bala olszowego powinno się uskuteczniać

równomiernym posuwem, bez wysiłku mięśni robotnika. Zawilość słoju drzewa w odcinku bala czołowego, następnie sęki trudniej jest kroić, wobec czego robotnik stara się siłą pokonać te trudności, przyczem piła, nie mogąc podołać tej pracy, grzeje się, wygina i buchtuje. To jest pierwszy powód, dla którego deseczki są krójone w klinach. Drugi powód to wadliwe ustawienie stawidelka w maszynie. Jak powinno być ustawione stawidelko, wskazuje najlepiej rysunek I i II. Jest to rzut poziomy miejsca piłki tarczowej P w odległości 5 mm. od stawidelka S. Chcąc żeby deseczki były krojone prawidłowo, to stawidelko S powinno być ustawione pod kątem takim ABC do piły P, żeby deseczka odkrojona mogła zupełnie swobodnie wypaść na zewnątrz. W wypadku kiedy stawidelko „S” będzie równoległe ustawione do piły „P” to wykrojona deseczka nie tylko że nie wypadnie na zewnątrz, lecz piła tarczowa swoim ruchem wstecznym, wyrzuci ją w stronę przeciwną. Dlatego też przy wadliwym ustawieniu stawidelka w maszynie jak i przy źle naostrzonej piłe tarczowej, kroi się deseczki w formie klinów, co jest niedopuszczalne ze względu na straty, jakie z tego powodu wynikają, a o których wspominałem opisując dział sortowni. Podobnie jak wszystkie piły, tak i piłka tarczowa musi mieć rozchylenie zębów równomierne w prawą i lewą stronę. Następnie musi mieć wszystkie zęby centrycznie równe t. j. żeby promień dla każdej piły był jeden dla wszystkich zębów na obwodzie piły. Jeżeli będą uwzględnione te dwie okoliczności a mianowicie że stawidelko w maszynie powinno być prawidłowo ustawione i że piła nie powinna być zbyt ciężko obciążana, każda tak wykrojona deseczka, powinna być dobra. A więc, gdy tartak kroi dobre deseczki, spełnia w 100% swoje obowiązki



Rycina rzutu pionowego

ułatwiają pracę w sortowni tak, że tam sortuje się już tylko sęki i ołisy nie zwracając uwagi na kliny.

Wszystkie deseczki wykrojone w tartaku oddaje się do sortowni. W sortowni pierwsza robotnica, od-

dziela wszystkie dobre deseczki od złych. Dobre deseczki oddaje się do suszarni, złe do działu wykrojek. Dział wykrojek nazywa się tak dlatego, że tam wykrawuje się na specjalnych pilach deseczki z szerszych na węższe. Maszyny do tych manipulacji są urządzone schodkowo w ten sposób jak wskazuje rycina rzutu pionowego. Z wysortowanej deseczki, która ma mały sęcęk t. zw. 6-ki, wykrajemy na schodku AA, węższą deseczkę t. zw. piątkę, lecz zato bez skazy, zdatną do fabrykacji ołówka. Piątki są to takie deseczki, po sklejeniu których dwóch otrzymuje się 5-ołówek.

Na schodku BB, wykrajemy 4-ki
 " " CC " 3-ki
 " " DD " 2-ki

Wykrojone deseczki 2-ki, 3-ki, 4-ki, 5-ki, p/g szerokości z góry określonych, oddaje się do suszarni. Oprócz takich, w wykrojach sortuje się deseczki do wykrojone na krótsze, a więc z normalnej długości 185 mm. na kredki długości 120 mm. Do tego celu służy znów specjalna maszyna, w której obrzyna się deseczki jednostronnie lub dwustronnie, zależnie od rodzajów wysortowanych. Z tych krótszych deseczek znów się sortuje i krawa 5-ki, 4-ki, 3-ki, i w ten sposób wykrojone i wysortowane odsyła do suszarni. Wskutek tych manipulacji, powstaje bardzo dużo gatunków deseczek.

Poniższa tabela da nam najlepszy tego obraz:

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII
Normalne . . .	5-ki	5-ki	1-ki	3-ki				
Pocztowe . . .		5-ki	1-ki	3-ki				
Notesowe . . .	1-ki	8-ki	1-ki	1-ki	5-ki	1-ki	1-ki	
Kredki . . .		6-ki	5-ki	1-ki	3-ki			
Kantorowe . .		5-ki	1-ki	3-ki	2-ki			
Stolarskie długie		1-ki	3-ki	2-ki				
			4-ki	3-ki	2-ki			

Suszarnia zatem musi być tak urządzona, ażeby manipulacje z tą ilością gatunków deseczek, nie przedstawiały zbyt wiele trudności i w następstwach nie spowodowały strat, wskutek niedopatrzenia. Na tem kończę opis przeróbki mechanicznej drewna używanego w fabrykacji ołówka, przystępując z kolei do opisu przeróbki drewna na drodze chemicznej.

Nowoczesne suszenie drewna

Drzewo dzięki swej porowatości porównywano z gąbką, co bliższe jest rzeczywistości, gdyż tak samo jak gąbka wchłania wilgoć i w drzewie żywym pulsuje woda. Boucherie odciągnął z jednego drzewa za pomocą ciśnienia 700 litrów wody, a niektóre gatunki drzew w stanie świeżo spuszczonego zawierają 216 części wody na 100 części masy drzewnej. Fachowiec drzewny odnosi się szlachetnie do wilgoci w drzewie jako do przeszkody, którą zwalcza od chwili spuszczenia drzewa w lesie poprzez wszystkie fazy przeróbki aż do ostatecznej jej formy — sprzętu gotowego.

Osobliwą uwagę, znaczny nakład pracy i wiedzy poświęcono też zagadnieniu suszenia drewna. Praktykowany dawniej ogólnie system suszenia na wolnym powietrzu jest niekorzystny, gdyż wymaga wiele czasu, uzależniony jest od pogody, wymaga pozatem dużych składnie i placów do sztabowania. Tego rodzaju więzienie kapitału nie wytrzymuje obecnie krytyki. To też dzisiaj jedynie uzasadnione są urządzenia do sztucznego suszenia drewna i od zastosowania ich zależy zdolność konkurencyjna poszczególnych przedsiębiorstw. Technika dzisiejsza stworzyła systemy suszarni, nie ustępujące pod względem efektu jakości-

wego suszenia na powietrzu, a to dzięki użyciu w komorach do suszenia wiógotnego, silnie nagrzanego powietrza czego nie umiały osiągnąć dawniejsze systemy suszenia za pomocą suchego powietrza.

Sachs stwierdził jako pierwszy, że woda w drzewie przechodzi z części nagrzaných do zimnych, dla-

tego należy unikać osuszenia powierzchni, zanim ciepło wniknie do środka, inaczej zasychnąca powierzchnia dzięki zmianom struktury nie wypuści napierającej wilgoci. Jeżeli natomiast następuje szybkie nagrzanie środkowych części, dające się wywołać jedynie wilgotnem, nagrzanem powietrzem, wyparowująca wilgoć chłodzi powierzchnię (przy parowaniu uwalnia się ciepłota). Tem samem woda z nagrzanego środka przenika w myśl przytoczonego prawidła do oziębionej powierzchni, ulatnia się stąd a cały proces suszenia odbywa się spokojnie, pewnie i prawidłowo jak w zegarku.

Nowy katalog „Daqua” Nr. 311 firmy Danneberg & Quandt, Berlin Lichtenberg, dla małych i dużych zakładów wykazuje najlepszy sposób i najprostsza procedurę sztucznego suszenia przy minimalnych kosztach kupna i prowadzenia suszarni. Urządzenia „Daqua” posługujące się mniej lub więcej wilgotnem, nagrzanem powietrzem, doskonale suszą świeże i obesznięte, miękkie i twarde gatunki drewna bez względu na grubość i są zastosowane w fabrykach

deski i przycięte kawałki drewna w krótkim czasie, oszczędnie i bez zarzutu, nie psując struktury, elastyczności i odporności, zapobiegają stwardnieniu powierzchni, dokonywują suszenia równomiernego wszystkich warstw w sztablu, zużywają mało pary i siły, łatwo dają się obsługiwać i dozorować. Przyrządy pomia-

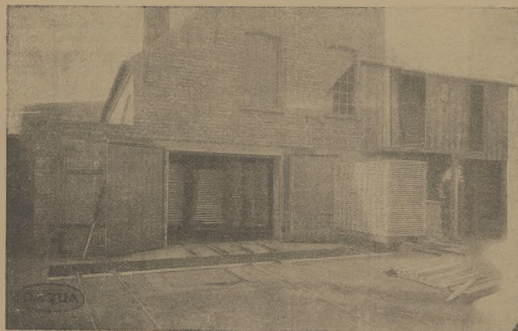


rowe „Daqua” kontrolują wilgotność powietrza i ciepłotę. Dodatkowe nagrzewanie lub ogrzewanie instalacji po i podczas świat i nie dzieli jest zbędnem, również urządzenia piwniczne, gdyż system może być zastosowany w każdym istniejącym budynku wykazując dużą wydajność na minimalnej przestrzeni, wobec

czego nadaje się nawet dla najmniej szych warsztatów. Czytelnik z katalogu, wysłanego bezpłatnie na żądanie, dowie się, jakie są zasadnicze części suszarni systemu „Daqua”. Prócz tego dowie się o aparatach Daqua do odciągania trocin i odkurzania, które to urządzenia służą do oczyszczania gmachów fabrycznych ulepszenia warunków pracy oraz konserwowania maszyn.

Znajdzie Czytelnik w tym katalogu również opis ogrzewaczy „Daqua”, służących do ekonomicznego ogrzewania dużych gmachów, zapobiegających przeciągom i doprowadzających czyste nagrzane powietrze w miejsce odciąganego zepsutego.

Każdemu więc fachowcowi możemy zalecić zapoznanie się z treścią tego ciekawego i bardzo pouczającego katalogu Nr. 311.



mebli, wyrobów drzewnych, fortepianów, klawiszów, wagonów, karoserji, parkietów, beczek, stolarskich, budowlanych, skrzyń i klejonek formierowej. Suszarnie systemu „Daqua” ulepszone przez dziesiątki lat, suszą

DZIAŁ HANDLOWY

Z rynków zagranicznych

Walne Zebranie Członków Rady Naczelnej

Stosownie do §. 14. Statutu Rady Naczelnej Związków Drzewnych, odbędzie się dn. 18 marca r. b. o godz. 10-tej rano w I-ym, a o godz. 10.30 w drugim terminie Walne Zebranie członków Rady Naczelnej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Zebrania przez Prezesa Rady.
2. Wybór przewodniczącego Zebrania.
3. a) Sprawozdanie z działalności Rady Naczelnej za rok 1928.
b) Sprawozdanie finansowe za rok 1928.
c) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Ustalenie budżetu na r. 1929.
5. Wybory uzupełniające do władz Rady Naczelnej.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne wnioski.

Zebranie w II-im terminie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Szwecja

Ponieważ importerzy angielscy zakupili całą produkcję rosyjską na r. 1929, więc sprzedawcy szwedzcy i finlandzcy poczynili kroki, by odłożyć na później eksport swój do Anglii i wyczekać rozwój stosunków na tym rynku. Przypuszczać jednak należy, iż zwłoka ta nie będzie potrzebowała trwać bardzo długo. Faktycznie bowiem rynek angielski bardzo szybko zaabsorbował rosyjski towar. Niektórzy z importerów nie mogli nawet otrzymać żądanych specyfikacji. Wynika z tego że importerzy zaczynają zdawać sobie sprawę, że dostawy rosyjskie nie będą takie znaczne i nie są pewne i że nie wolno wobec tego zupełnie zrywać stosunków z rynkiem szwedzkim i fińskim. To też spedytorzy z tych krajów nie mogą uważać rynku angielskiego za stracony.

Skutkiem małych zapasów, zapotrzebowanie Anglii w roku b. jest o wiele znaczniejsze niż w takimże okresie w roku ub. Doświadczenie z roku 1927 natomiast każe składnikom trzymać się przez pewien czas w rezerwie. Taka ostrożna polityka zakupów Anglii może się okazać dla rynków drzewnych Szwecji i Finlandii bardzo korzystną, umożliwiając im wysunięcie w bardziej odpowiedniej chwili znacznie wyższych cen za towar z terminową dostawą.

Jak wynika ze ścisłych raportów i danych statystycznych, konsumpcja drzewa w Anglii była w styczniu dobra. W Londynie przewyższyła ona nawet zeszłoroczną.

Podczas gdy Anglia zajęła jest rozdziałem list rosyjskich, codziennie zawierane są kontrakty sprzedaży towaru szwedzkiego z przeznaczeniem do różnych państw kontynentalnych.

Na czele tej listy stoi Francja, która zawarła już kontrakty z terminem dostawy nie tylko natychmiastowym, lecz również z dostawą w sierpniu, a w niektórych wypadkach nawet we wrześniu. Ceny były dosyć wysokie na początku; ceny

osiągnięte w Harnosand za drzewo czerwone u/s były nast.:
9" bale: £ 17, deski £ 19 do £ 19 5s. 7" bastings: £ 14, deski £ 14 15 s. do £ 15. Deszczulki 4": £ 13 5s.

Za drzewo białe u/s: 9" bale: £ 14. 7" bastings: £ 13. 4" deszczulki £ 12 do £ 12 2/6.

Choć w mniejszym stopniu niż w Anglii, dała się jednak konkurencja rosyjska odczuć i we Francji, gdzie wywarła znaczny wpływ na umowy ze Szwecją. Aby mógł ulokować we Francji pewną część swego towaru rosjanie byli zmuszeni do znacznej redukcji swych cen, gdyż drzewo rosyjskie płaci we Francji cło 3 razy wyższe niż drzewo szwedzkie lub fińskie. Różnica wynosi ok. 25 do 40 s. za standard na niekorzyść Rosji. Transakcje Rosji we Francji wynoszą 15.000 stds., zdaje się jednak że niewiele już pozostanie im do zaoferowania Francji w okresie letnim.

Belgia podpisała również kilka umów na drzewo szwedzkie, z załadowaniem w maju, czerwcu, lipcu, jak zwykle.

Inne rynki europejskie, jak Hiszpania i Danja są dość umiarkowane w zapotrzebowaniu. Rozstrzygnięcie kwestii specyfikacji dla tych krajów jest zawsze nieco trudniejsze, chcąc pogodzić interesy tak sprzedawców jak nabywców. W ciągu ostatnich kilku tygodni ceny pozostały bez zmiany.

Deski z drzewa czerwonego: 7" £ 15 do £ 15 5 s. 6" £ 14 10 s. do £ 14 15 s. 4" £ 14 F. O. B. Golf Dolny.

Holandja powiększyła swe zakupy drzewa białego tak z natychmiastową dostawą, jak z dostawą we wrześniu. Otrzymano w średnim Norrland: Fl. 152,50, podstawa 7" drzewa białego u/s oraz o 5 Fl. mniej za 6" i 6 1/2".

Ceny drzewa białego trzymają się dość stale na poziomie obecnym. Ożywione zapotrzebowanie ze strony Francji oraz kilka sprzedaży drzewa białego do Szkocji, skłoniły już i Danję do rozpoczęcia zakupów.

Belgijski import drzewny

Według świeżo ogłoszonych danych, przywóz drewna do Belgii w 1928 r. zamyka się sumą w przybliżeniu o 10% większą, niż w roku poprzednim. Belgia w przeciwieństwie do innych krajów przeżywa więc okres wzmożonego zapotrzebowania na drewno.

W najważniejszym dziale, a mianowicie w drewnie tartym przywóz z 944,6 tys. m³ wzrósł do 1.142,4 tys m³. Przywóz z Polski zmniejszył się ze 199,4 tys. m³ do 117,3 tys. m³. Zmniejszony udział Polski spowodowany jest wzrostem cen, oraz zmniejszeniem się podaży drewna w Polce. Przywóz kopalniaków zmniejszył się z 755,5 tys. m³ w roku 1927 do 682,6 tys. m³ w roku 1928. Przywóz z Polski zmniejszył się z górą trzykrotnie.

Ogólna ilość tegorocznych sprzedaży drzewa ze Szwecji wynosiła w dn. 15 lutego 425.000 stds. (wobec 360.000 stds w r. 1928 w tymże okresie).

Główne kraje importujące są jak nast.: Francja i Belgia, 26% (12% w roku ub.), Anglia i Irlandia 23% (26% w r. ub.), Niemcy i Holandia 17% (21% w r. ub.), Hiszpania 9% (15% w r. ub.).

Finlandja

Rynek nie doznał w ostatnich czasach żadnej zmiany; transakcje odbywają się nadal bez żadnego ożywienia.

Większość transakcji z rynkiem angielskim dotyczą Londynu, przy czym opiewają one na zwykłe tylko wymiary, mianowicie 2 x 4", za które płacono £ 12 10 s. do £ 12 15 s. za marki wyższe z południowej Finlandji oraz £ 12 do £ 12 5 s. za towar moiej znany.

Umowy na specyfikacje kompletne zawierano na podstawie ok. £ 13 5 s. do £ 13 10 s. oraz £ 12 10 s. do £ 12 15 s.

Nabywcy francuscy podpisywali nowe umowy i zdaje się, że tak na rynku francuskim jak i belgijskim zaznacza się pewna poprawa. Ceny są przeciętnie jak następuje:

Bastings 7 " £ 12 15 s.; Bastings 6 1/2, 6", £ 12 5 s. do £ 12 10 s. deseciki 4 1/2, 4", £ 11 5 s. do £ 11 10 s. za drzewo czerwone u/s.

Już od kilku tygodni zapotrzebowanie dla rynku hiszpańskiego jest bardzo słabe. Zawarto tylko kilka transakcji chociaż po dość wysokich cenach.

Rynek drzewa białego jest w chwili obecnej nadzwyczaj niekorzystny, nie zważając na to że znać jakgdyby pewne zainteresowanie ze strony nabywców szkockich. Zawierano umowy po nast. cenach:

Bastings 7" £ 12 5 s.; 6" £ 11 15 s.; 5 1/2 - 5" £ 11 5 s. Niektóre jednak transakcje zawierano ze zniżką od 2/6 do 5/.

Bardzo nieliczne transakcje z Holandją zawierano po cenie ok. flh 146 za 7".

Do połowy lutego ogólne ilości zakontraktowanych sprzedaży wynosiły ok. 450.000 stds. Na specjalne zebraniu członków Zrzeszenia Właścicieli Tartaków w Finlandji, uzasadnionem celem przedyskutowania transakcji zawartej między Anglią a Rosją, uznano że niewłaściwem byłoby by próbować walczyć z rosyjskimi cenami, ponieważ oferty finlandzkie i tak są już bardzo

niskie wobec wysokich cen drzewa okraglęgie. Skutkiem zebrania tego eksporterzy finlandzcy ograniczą prawdopodobnie swój eksport w r. b. do jednego miliona standardów wobec około 1.500.000 w roku ub., z drugiej strony jednak należy zaznaczyć, że ulokowano już ok. 40% całej przeznaczzonej na eksport w b.r. ilości drzewa tartanego, i chociaż dotychczasowe zakupy Anglii w roku b. są o 15.000 stds. mniejsze w porównaniu z analogicznym okresem roku ub., za to Belgia zakupiła więcej o 44.000 stds. Holandia prawie że te same ilości, Francja o 17.000 stds. więcej i tylko jedne Niemcy kupiły mniej, a to z powodu zawartej z Polską umowy.

Włoski rynek dyktowy

We Włoszech rozpoczęto energiczną budowę kilku nowych fabryk dykt, w celu częściowego wypełnienia braku tego materiału w kraju. Włochy wytwarzają dotąd dykty tylko z drzewa "Okume," większość jednak odbiorców, rekrutujących się głównie z handlarzy owocami woli dykty olchowe. Dostawcami tych dykt są przedewszystkiem: Rosja, oraz Polska. Ostatnie posunięcia w polityce traktatowej wytworzyły nieco pomyślniejszą sytuację Polski, Protokół dodatkowy do umowy austriacko-włoskiej, który wszedł w życie z końcem lutego r. b. usuwa dotychczasowe niższe konwencyjne na rzecz Austrii, która będzie musiała płacić w pełni cło autonomiczne w wysokości 9 (wzgl. 10, 50). lir. zł.

Znaczna redukcja przywozu dykt z Austrii, konkurującej dotąd z powodzeniem na rynku włoskim stwarza pomyślne warunki dla eksportu innych krajów wywożących do Włoch między innymi dla Polski.

Niemcy a papiernictwo polskie

W Komunikacie Państwowego Instytutu Eksportowego czytamy:

Polska jest jak wiadomo najważniejszym dostawcą papierówki do Niemiec. Ogłoszone ostatnio dane wskazują, że w roku 1927 przywieziono ogółem papierówki 1.911.476 ton, w czym z Polski 848.911 ton, t.j. 44,5%. W roku 1928 przywóz papierówki zwiększył się do 2.259.078 ton. Mimo poważnego przetrzebieńa polskich lasów świerkowych i jodłowych przywóz z Polski zwiększył się również osiągając sumę 981.917 ton, t.j. 43,5%.

Jednocześnie wywóz wyrobów przemysłu papierniczego z Niemiec reprezentują liczby b. znaczne. Wśród artykułów masowych wywieziono w 1928 r. do Polski papieru drukowego 7.349 ton, papieru pakowego 1.717 ton, oraz mniejsze ilości artykułów wysokocennych. Dotąd więc trwa stan, który polega na wywożeniu wyrobów gotowych. Ograniczenie wywozu papierówki, oraz postępujący stale rozwój przemysłu papierniczego z czasem będzie musiał położyć kres temu stanowi rzeczy.

Eksport drewna z Finlandji

Rok 1928 był okresem zmniejszenia się wywozu drewna z Finlandji, co zresztą jest zgodne ze zmianą sytuacji w całej Europie, która w sezonie ubiegłym zmniejszyła rozmiary budownictwa. Wzrost wywozu miał miejsce tylko do Francji, Belgii, Hiszpanji, Danii i Afryki. W szczególności do Afryki, oraz do Hiszpanji i Danii wywóz wykazuje znaczny b. wzrost. Wskazuje to, że fiński przemysł drzewny wobec zmniejszenia się zapotrzebowania ze strony swych zasadniczych odbiorców poszukuje nowych źaniedbanych dotąd rynków. Tą samą drogą usiłują pójść przemysły innych krajów eksportujących. Będzie ona musiała być również w większym niż dotąd stopniu wzięta pod uwagę przez tartacnictwo oraz handel drzewny polski.

Zebranie przedstawicieli giełd drzewnych w Wiedniu

W ramach zebrania, zwoływanych z okazji targów wiedeńskich odbędzie się w Wiedniu dn. 13 marca r. b. zebranie przedstawicieli giełd drzewnych zagranicznych, oraz wiedeńskiej, jakoteż przedstawicieli związków drzewnych zagranicznych. Zebranie to ma na celu zawiązanie kontaktu pomiędzy przedstawicielami giełd drzewnych i będzie uzupełnieniem zapowiedzianego już od dłuższego czasu międzynarodowego zjazdu drzewnego.

Rynki dyktowe

Już obecnie daje się stwierdzić, że światowe zapotrzebowanie na dykty, które aż do roku 1928 włącznie stale wzrastało i w r. b. wykaże dalszy wzrost.

W Finlandji zawarto znaczną ilość transakcji, obejmujących i niemal całkowitą produkcję na pierwsze

III kwartały r.b. Ceny są wyższe niż dotąd. Odczuwasz szczególnie brak dykty brzożowej, która w Finlandii ma największe znaczenie.

Na Łotwie ceny mają b. silną tendencję zwykłą, przyczem daje się odczuć brak surowca zarówno brzożowego, jak i olszowego.

Rosja sprzedaje dotąd zaledwie 20% dykt przeznaczonych na eksport w 1929 r. Jest to jednak spowodowane tem, że nie chce ona zaakceptować ofiarowywanych dotąd cen, które uważa za zbyt niskie, licząc się z ogólną tendencją rynku światowego, która powinna jej przynieść wzrost cen. Niski poziom cen ofiarowanych za dykt rosyjską spowodowany jest zdemoralizowaniem odbiorców zagranicznych niskimi cenami, po jakich dokonywano ostatnio tranza: yj rosyjskim drewnem tartem.

Zakaz przywozu nasion i szyszek sosnowych w Niemczech.

Z dniem 15 marca r.b. aż do odwołania obowiązuje w Niemczech zakaz przywozu nasion i szyszek sosnowych i świerkowych.

O natychmiastowe uruchomienie kredytów inwestycyjnych

Ciasnota finansowa na rynku wewnętrznym coraz silniej daje się znaki przemysłowi i handlowi. Cały szereg przedsiębiorstw nawet zasobnych pozbawiony jest wolnej gotówki, i z tego powodu musi ograniczać swoją produkcję do minimum. Liczba weksli protestowanych ostatnio znacznie się zwiększyła.

Coraz liczniejsze stają się głosy, że w obecnej sytuacji niezbędna jest natychmiastowa pomoc Rządu, któryby mógł przez Bank Gospodarstwa Krajowego udzielić krótkoterminowych i nisko oprocentowanych kredytów oraz uruchomić fundusze, przeznaczone przez poszczególne Ministerstwa na inwestycje budowlane. Znaczna poprawa w warunkach atmosferycznych umożliwi niebawem podjęcie tych robót, które w okresie zimy uległy przerwie. Natychmiastowe uruchomienie funduszy, przeznaczonych na te roboty, mogłoby w znacznym stopniu złagodzić obecną sytuację finansową w Polsce.

Protesty weksli w styczniu

W miesiącu styczniu b. r. zaprotestowano w Polsce ogółem 356,691 weksli (w grudniu 1928 r. 313,128) na łączną sumę 76 787.000 zł. (w grudniu — 67.668.000 zł.)

Najwięcej zaprotestowano weksli: w Warszawie 76.076 na sumę 19.954.000 zł., następnie w Łodzi 28.528 na 5.066.000 zł. we Lwowie 8.901 na 3.416.000 zł. w Poznaniu 5.751 na 2.817.000 zł., w Wilnie 10.321 na 1.796.000 zł., w Lublinie 9.205 na 1.658.000 zł., w Krakowie 5.275 na 1.595.000 zł., w Katowicach 2.897 na 897.000 zł., w Bydgoszczy 2.023 na 731.000 zł.

Wymiar podatku obrotowego

Min. Skarbu ma rozesłać Izbom Skarbowym i naczelnikom urzędów podatkowych dokładne instrukcje w sprawie wymiaru podatku obrotowego za rok 1928. Instrukcje mają na celu usunięcie wszelkich niedokładności, które w latach ubiegłych znacznie obciążały władze. Działo się to głównie wskutek niedokładności, wynikających z wadliwego interpretowania zarządzeń i okólników Ministerstwa. W ciągu ostatniego roku, zdołano zebrać wiele materiału, nasuwającego konieczność zaprowadzenia uproszczenia na dotychczasowego systemu. Instrukcja Min. Skarbu zawiera również zawiera wskazówki odnoszące się do stosowania ulgi podatkowej dla hurtu, który nie prowadzi ksiąg handlowych.

Ciasnota pieniężna

W „Łodzer Tageblatt” zamieszcza, p. Sz. Bunin obzwe swój artykuł na temat panującej w kraju ciasnoty pieniężnej i dochod i do wniosku, że winę za ten stan ponosi ła polityka gospodarcza czynników miarodajnych. Przedewszystkiem należy uwzględnić w przyczynach, które spowodowały brak gotówki płynnej, nadmierny wzrost podatków, z których wpływy dadzą, w myśl przyrzeczeń rządu zyski dopiero w przyszłości, ponieważ większość inwestycji rządowych nosi charakter długoterminowy. Bezpłodna jednak przyczyna ciasnoty pieniężnej leży w naszym biernym bilansie handlowym, bowiem na miesiące najbliższe przypadają terminy płatności zob-

owiązań zagranicznych, których łączna suma sięga 800 milj. zł. Jeśli więc rząd pragnie rozwiązać należycie sprawę braku gotówki, musi wyciągnąć na światło dzienne, kwestję bilansu handlowego, a przedewszystkiem poprzeć akcją samowystarczalności gospodarczej.

Nie będzie ulg w ściąganiu podatków

W związku rozpoczynającemi się w dniu 15-go marca pracami nad wymiarem podatków za rok ubiegły, wyda Ministerstwo Skarbu szereg okólników do Izb Skarbowych mających na celu zapobieżenie wypadkom błędnej interpretacji przepisów, jakie miały miejsce w latach ubiegłych. Ministerstwo zleci ściśle przestrzeganie zasad ustalonych na ostatnich zjazdach urzędników skarbowych. Stowarzyszenia kupców z całej Polski złożyły memorjały do Ministra Skarbu w sprawie zastosowania ulg w ściąganiu podatków z względu na katastrofalną zimę, która spowodowała poważny kryzys w handlu. Ministerstwo Skarbu sło i jednak na stanowisku, że obecnie interes Skarbu nie pozwala na zastosowanie ulg w egzekwowaniu należności podatkowych.

Projekt nowych taryf kolejowych

W dniu 8 b. m. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie posiedzenie komisji komunikacyjnej Izby dla omówienia projektu nowych taryf towarowych. Dotychczasowe wyniki prac Biura Reform Taryf przy Min. Komunikacji omówił p. dyr. Krzyżanowski. Na tle referatu wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której komisja uchwaliła polecić biurowi Izby opracowanie uwag do projektu taryfy w odniesieniu do samej jej struktury, jak i dezzyderatów poszczególnych przemysłów z uwzględnieniem ekspansji zewnętrznej Polski oraz interesów rynku wewnętrznego.

Ze szczególnym naciskiem podkreślono nierównomierne obciążenie poszczególnych gałęzi wytwórczości krajowej wynikającej z przyjętej metody określenia wysokości stawek taryfowych w drodze ustalenia z góry nadwyżki jaką koleje dać winny, a nie z przeprowadzenia kalkulacji, opartych na kosztach eksploatacji sieci kolejowej, oraz maksymalnych

kosztów transportu, jakimi w dobie obecnej mogą być obciążone poszczególne towary. Zwrócono również uwagę na słaby wpływ sfer gospodarczych na kształtowanie się taryf przewozowych; w związku z tem podkreślono konieczność rozszerzenia artubytywności ciał doradczych przy Ministerstwie Komunikacji.

Groźba podwyżki podatku obrotowego.

„Tygodnik Handlowy“ podaje, iż władze skarbowe przy wymierzaniu podatku obrotowego, powołując się na zwiększenie obrotów, poleciły podobno podnieść proporcjonalnie do owej zwwyżki statystycznej—wymiar podatku obrotowego, który ulec ma zwwyżce od 25 do 50 procent w zależności od branży. W sferach kupieckich ta nieprawdopodobna wiadomość wywołała powszechne oburzenie. Jest ona tem większa, że sprawa częściowego obniżenia podatku obrotowego narzeczcie podana pod obrady komisji sejmowych odwleka się w sposób zupełnie niezrozumiały, stojąc się coraz bardziej problematyczną.

Wiadomości handlowe

Transakcje

Na licytacji, przeprowadzonej 6 b. m. w Dyr. L.P. w Łucku uzyskano za drewno w stanie wyrobionym następujące ceny loco skład kolejowy:

W Nadleśnictwie Kostopol: Bloki dębowe 170,55 zł. za 1 m³, kłose dębowe I klasy 122,15 kłose dębowe II klasy 92,20 kłose dębowe III klasy 72,30 bloki sosnowe 90,50 kłose klonowe i jesion. 67,50 kłose grabowe 53, kłose olszowe 76,16 kłose osikowe 63,50 kłose brzozaowe 51. W Nadleśnictwie Łuck: Kłose dębowe tartaczne I kl. 185 zł. za 1 m³, kłose dębowe tartaczne II klasy 117,60 kłose dębowe fryzowe 94,30—95,50 plansyony i buce dębowe 161. W Nadleśnictwie Podluzne: Bloki sosnowe 98 zł. za 1 m³, kłose olszowe 50,00—71,50 W Nadleśnictwie Susk: Dłuzce dębowe 73-82 zł. za 1 m³.

*Lägerwerks-
Maschinen*



TAK MÓWIA
PAŃSKY KOLEDZY:

„Wybitni fachowcy zbadali ten trak i wyrazili najwyższe uznanie dla jego trwałości, łatwej obsługi, małego zużycia siły napędowej przy równoczesnej najwyższej wydajności. Wszyscy zgadzają się z nami co do tego, że trak ten stanowi

OSTATNIE SŁOWO TECHNIKI”

GUBISCH
Maschinenwerke Akt.-Ges. Liegnitz

Specjalna fabryka pierwszorządnych maszyn tartacznych i obrabiarek do drewna
LIEGNITZ P
Żądać ofert specjalnych D.P.
236. 80/2

F-a Goldfarb Słonim sprzedała z lasów Stepań przy st. Niemowicze ok. 10.000 m³ kopalniaków w całych dłuzcach łącznie ze słupami f-ie Grünfeld Holzverwertung A.G., Bytom po cenie za m³ f-co wag. st. Niemowicze \$ 3.65

F-a N. Heller, Mikaszewicz sprzedała f-ie Schwarzwald, Lwów ok. 3.000 m³ dębiny w całych dłuzcach po cenie za m³ f-co wag. st. Mikaszewicz zł. 64.

F-a Wolpin, Warszawa kupiła od magistratu miasta Gostynin ok. 30.000 m³ sosny po cenie za m³ loco las przy stacji Gostynin zł. 41.

Liceum Krzemienieckie sprzedało ze swoich lasów ok. 1.700 m³ bloków dębowych f-ie Danziger Holzkontor, Gdańsk, przyczem cena dla bloków od 30—40 cm wynosi sh. 65, zaś od 40—50 cm sh. 85 za m³ f-co wag. st. załad.

F-a B. Zimmermann, Warszawa Wiedeń sprzedała firmie Leinbrock Nachf., Wrocław swoją partję bloków sosnowych (ok. 800 m³) przy st. Nowowilejka.

Tow. Akc. Eksploatacji Lasów Augustowskich (Lodag—Lieberman) sprzedało f-ie Brambach, Gdańsk całą swoją tegoroczną produkcję materiałów tartych w ilości 30.000 m³.

F-a Sussmann, Warszawa sprzedała f-ie S. D. Jaffe, Berlin swoją partję bloków sosnowych w ilości ok. 1.000 m³.

F-a Wolpin, Warszawa sprzedała f-ie Danziger Sleeperkontor W. Schoenberg, Gdańsk ok. 15.000 sliprów.

F-a Kruszewski i Wąsowicz (Bank Ziemiański), Warszawa sprzedała ok. 1.000 m³ bloków sosnowych przy st. Międzyrzec f-ie I. Goldberger, Gdańsk.

F-a N. Heller, Mikaszewicz sprzedała swoją tegoroczną produkcję fryzów dębowych f-ie Züricher Holzkontor, Zurych.

Informacje

W poszukiwaniu dębina okrągła i tarta.

Dostawcy dla P. K. P. pokryli już niemal w całości swoje zapotrzebowanie na materiały tarte dla P.K.P.

Dostawcy dla P. K. P. proponują za podrobieżnice sosnowe po zł. 3.90 za m. b.

Za plansyony cena utrzymuje się jak dotąd na poziomie sh. 4 za stożkę kub. f-co wag. Gdańsk.

Cena sliprów obniżyła się nieco do sh. 9 za sztukę f-co wag. Gdańsk.

Ceny drewna w Polsce

[illegible]

Na rynku fryzów w Polsce dają się zauważyć w ostatnich czasach dość zawzięta konkurencja między wielkimi zagranicznymi firmami: Nasicer A. G., Zagreb i Süddeutsche Holzindustrie, Monachjum. Pierwsza z wymienionych firm nabyła poważne partie fryzów dębowych między innymi u f-y Las i Ronin w Warszawie i M. Kopelman we Lwowie.

Zjazd leśników.

W dn. 16, 17 i 18-tym b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Związku Zaw. Pracowników Kolejowych w Warszawie, ul. Czerwonego Krzyża 20, doroczny Zjazd Związku Zawodowego Leśników w R. P.

Z żałobnej karty

W chwili gdy oddajemy niżej numer do druku dowiadujemy się o zgonie b. p. L. Joselewicza, znanego kupca i przemysłowca drzewnego. B. p. Zmarły był współwłaścicielem firm drzewnych Jossyfi i Szczara i umiał sobie zarówno jako człowiek jakoteż jako kupiec zaszczytnie uznanie i szacunek u wszystkich którzy go znali. Cześć Jego pamięci.

Sprawa P.T.B.

Jedną z najpoważniejszych firm budowlanych mianowicie Polskie Towarzystwo Budowlane S. A. we Lwowie, finansowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Dyskontowyj Polski Bank Przemysłowy, zawiesiła wypłaty, zgłosiwszy po niedużych i długotrwałych pertraktacjach z wierzycielami układ pojednawczy przed sądem we Lwowie. W myśl wysuniętego ostatnio przez władze P. T. B. wniosku regulacja długów ma nastąpić w 35%. Zaznaczyć należy, że zainicjowane przez firmę układy z wierzycielami prowadzone były w sposób nigdzie nie praktykowany i tak dalece niepoważny, że proponując pierwotnie ogólnemu zebraniu wierzycieli układ na 40% władze firmy nieprzedstawiły ani bilansu ani rachunku strat i zysków, nie chcąc odsłonić okoliczności, które spowodowały straty w wysokości 3 milionów złotych. Można więc sobie wyobrazić jak burzliwy przebieg miało to zebranie i jak gorzkie słowa prawdy padły przytem pod adresem proponujących

SZYMON ULAM PRZEMYSŁ DRZEWNY

Lwów, ul. 3-go Maja 12 249.45.1

z ramienia P. T. B. układ—nie posiadających zresztą, jak się w końcu okazało, żadnych pełnomocnictw. Wogóle zdaje się wynikać z dotychczasowego przebiegu pertraktacji że P. T. B. nie posiada zarządców którzyby się orjentowali w stanie interesów firmy wobec czego akcjonariusze tej spółki nie będą chyba zdziwieni, jeżeli rzecz cała znajdzie swój finał w postępowaniu upadłościowem.

Przedłużenie sezonu eksploatacyjnego 1928/29.

Ze względu na surową zimę tegoroczną Zw. Właścicieli Lasów w Warszawie zwrócił się do Ministerstwa Rolnictwa o przedłużenie w r. b. terminu eksploatacji leśnej do dn. 1 maja. Obecnie Ministerstwo wydało do Województw okólnik niżej podany:

Wobec długotrwałych mrozów i zasp śnieżnych, wyróbka drzewa na zrębach tegorocznych w wielu wypadkach nie będzie mogła być ukończona w normalnym okresie eksploatacyjnym, t. j. do dnia 31 marca r. b. włącznie

Ponieważ z racji tej może powstać szereg trudności i komplikacji natury gospodarczej, przeto Ministerstwo, w uwzględnieniu tych okoliczności, w bieżącym roku gospodarczym przedłuża wyjątkowo termin eksploatacji zrębów o jeden miesiąc, t. j. do dnia 30. IV. 1929 r. włącznie.

W wypadkach, gdy właściciele lasów będą korzystali z przedłużonego okresu eksploatacyjnego, winni oni bezwzględnie jednocześnie z wyróbką przeprowadzić także korowanie drzew iglastych, by przez ten zabieg zapobiec rozmnażaniu się szkodliwych owadów leśnych.

Zarządzenie niniejsze ma zastosowanie wyłącznie do gospodarstw nasiennych; w gospodarstwach natomiast prowadzonych odrębowo zakończenie wyrębu zrębów winno

być ukończone w terminie przewidzianym przez plan gospodarczy, t. j. najpóźniej do 1 IV. 1929r.

Powyższe podać należy do wiadomości personelowi ochrony lasów i właścicielom lasów za pośrednictwem właściwych starostw.

W sprawie zwózki eksponatów na teren P. W. K.

Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w związku z obowiązującym terminarzem przesyła wszystkim wystawcom okólnik (nr. 3), w którym przypomina, że dla zwózki eksponatów materiału średnicieckiego obowiązują następujące terminy wpływu:

przemysł meta'owy	18 i 19/III
" maszyn, narzędzi i aparatów	20 i 21/III
" elektrotechniczny	22 i 23/III
" szklany	25 i 26/III
" drzewny	27 i 28/III
" naftowy	od 29/III do 3/IV
" meblarski	4 i 5/IV
" graficzny	6 i 8/IV
" mineralny	9 i 10/IV
budownictwo	11 i 10/IV
przemysł muzyczny	13 i 15/IV

Powinność podwodowa

Na temat ten komunikuje nam Związek Właścicieli Lasów w Warszawie co następuje:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych skierowało do wszystkich wojewódów na obszarze b. Królestwa Polskiego w sprawie powinności podwodowej wyjaśnienie w formie okólnika N. SS. 759. 28 z dn. 19. XI 28r., o następującej treści:

Art. 3 postanowienia Komitetu Urządzącego w Królestwie Polskiem z 15. 27 października r. 1866 (Dz. Pr. Kr. Pol. tom 66. str. 321) w sprawie odbywania powinności gminnych zawiera m. in. przepis, że rozkładu powinności podwodowej ma się dokonywać w trybie prze-

DOM HANDLOWY LUBRZYŃSKA, HELLER i S-ka

Warszawa, Mokotowska 54

Tel. 215-34

287. 40/2

widzonym w art. 16, 24 i 26 uka-
zu z 19 lutego (2 marca) 1864 r.
o urządzeniu gmin wiejskich na
podstawie zasad, które wyrażone
są w pozycji 309 postanowienia
Komitetu Urządzającego z dnia
13/25 kwietnia r. 1865 o rozkład-
zie wydatków na utrzymanie za-
rządów gminnych (Zbiór Rozporz.
Rządowych dla Kom. Urz. w Kr.
Pol. odnośnie do zarządów gmin-
nych i do sądów za lata 1864-1867/68;
wydanie z r. 1867 str. 62). Art. 1,
tego ostatniego postanowienia głosi,
że środki na utrzymanie zarządów
gminnych uzyskuje się ze składki
od właścicieli gruntów użytkowych,
przyczem nie mniej jak cztery morgi
lasu, a według uznania zebrania
gminnego i więcej nad cztery morgi
lasu, przyjmuje się za jedną
morgę ziemi użytkowej. Z powyż-
szego wynika zatem, że na zasa-
dach postanowienia wspomnianego
wyżej artykułu 309 oparty został
wymiar zarówno powinności pienię-
żnych (składek), jak i naturalnych
(podwoły, roznoszenia ekspedycji
rządowych i kwaternek). Ustawą
z dnia 15. VI. 1923 r. o wyrównaniu
podatków gruntowych tudzież niek-
tórych podatków budynkowych (Dz.
U. poz. 505) w art. 17 p. 4 wymie-
nione wyżej postanowienie Kom.
Urz. z dnia 13/25. IV r. 1865 uchyl-
one zostało wprawdzie bez żadnych
zastrzeżeń, jednak nie co do wymia-
ru powinności naturalnych, jak to
zresztą uwidoczniła przedmiot usta-
wy, dotyczącej podatku gruntowego,
a więc powinności pieniężnej. Usta-
wa z dnia 15. VI 1923 r. wzamian
zasady, że przy wymiarze powin-
ności gminnych cztery morgi lasu
przyjmuje się za jedną morgę ziemi
użytkowej, nie wprowadziła innej
podstawy, któraby mogła mieć zastos-
owanie przy wymiarze powinności
naturalnych w stosunku do właścici-
eli lasów, gdyż nie nadają się do
tego wymiaru zasady, służące za
podstawę do wymiaru podatku
gruntowego (§7 rozp. min. skarbu
z 10 IX e. 1920 Dz. U. Nr. 97 poz.
639 w związku z art. 127 ustawy
ros. o podatkach bezpośrednich.
Tom V Zb. Pr. z r. 1903). Na
podstawie powyższego należy dojść

do wniosku, że ustawodawca, uchyl-
ając wspomniane postanowienie, miał
na myśli jedynie wymiar podatku
gruntowego, natomiast nie leżało w
jego intencji uchylene e tej zasady
odnośnie do wymiaru istniejących
powinności naturalnych i z tego
powodu rozkład powinności pod-
wodowej należy w dalszym ciągu
uskutecznić w myśl przepisów art.
208pkt. 5 i uwagi 2-ej do artykułu
251ustawy gminnej z r. 1864 (wed-
ług kodyfikacji r. 1913).

Pierwszorządna firma niemiecka poszu-
kuje do kupna 8—10.000 m³
desek sosnowych w blakach,
deski boczne i
dębowe łaty do wyrobu
krzesel

Oferty pod „Niemcy“ do Administracji
naszego pisma

283. 4/1

Ruch towarowy w Gdańsku.

Rada Portu i Dróg Wodnych
w Gdańsku komunikuje nam obrót to-
warowy morski w porcie Gdańsk, za mie-
siąc styczeń b. r. jak następuje:

Rodzaj towaru	Weszło	Wyszło
Środki żywności (prócz	t.	t.
niżej wymienionych)	1.544	3.965
Zhoże	229	10.455
Drzewo i wyroby z	—	49.943
z drzewa	4.670	531.875
Węgiel	—	41.750
Cukier	7.756	—
Sledzie	—	—
Nawozy sztuczne i	32.166	3.374
chemikalje	1.620	—
Materj. budowlane .	—	3.993
Cement	—	—
Ruda	18.940	—
Żelazo wsz. rodzaju .	717	—
Łom	63.506	—
Oleje i parafina . . .	2.425	44.832
Inne towary	5.167	5.14

Razem 138.740 651.937

MAJZNER B-cia i GRUNDLAND PRZEMYSŁ LEŚNY WARSZAWA,

Leszno 77, tel. 509-67

282. 50/1

Wypłacalność Niemiec, a kraje rolnicze Europy.

Wysoce interesujący temat ten
rozwił p. Antoni Plutyński w bro-
szurze wydanej pod powyższym ty-
tułem (1929 r. Księgarnia Rolnicza
odbitka z Gazety Rolniczej).

Temat ten niezwykle przejrzyste
i konsekwentnie przez autora prze-
prowadzony i zilustrowany danymi
z oficjalnej statystyki niemieckiej
interesuje nas specjalnie w związku
ze zbliżającą się finalizacją trakta-
tu handlowego z Rzeszą Niemiec-
ką.

Niemcy były i są do tej pory
największym dostawcą naszym
wielu produktów przemysłowych
oraz odbiorcą drzewa i produktów
rolnych, wobec czego przysłył trak-
tat handlowy, jako normujący na
dłuższy okres układ stosunków
handlowych, przemysłowych, tran-
zytowych i finansowych między
Polską a Rzeszą, może wyrzucić
niezwykle doniosły w sensie dodat-
nim lub ujemnym, wpływ na nasze
życie gospodarcze.

W swej broszurze p. Plutyński
ilustruje układ sił twórczych naró-
du niemieckiego. i wyraża na pod-
stawie niemieckich statystyk - że
ludność Niemiec stale emigruje na
zachód, pomimo rządowej akcji
osiedleńczej, zmierzającej do skie-
rowania ruchu osiedleńczego na
wschód od Berlina. Tłumaczy się
to zawiśko tem, że ludność wyraź-
nie ucieka z rolnictwa do ośrodków
przemysłowych. Wykres przesunię-
cia układu społecznego wykazuje,
że stale znaczny % ludności rolnej
zasila kadry robotnicza przemysło-
wego lub zwraca się do zajęć tech-
nicznych i innych wolnych zawo-
dów.

Autór broszury przewiduje więc
dla Niemiec nader krytyczny okres
na lata 1935-39, kiedy podaż rąk

robotniczych w rolnictwie spadnie nieomal do połowy obecnego stanu, tembardziej, że skencentrowany przemysł niemiecki, którego rozwój nie doszedł jeszcze do punktu kulminacyjnego, bezwzględnie tworzyć będzie przyciągający magnes dla więcej uzdolnionych jednostek ludzkich i wpłynie deprymująco na rozwój niemieckiej produkcji rolnej.

Ze zjawiska powyższego zaobserwowanego przez autora broszury i opartego na dokładnej statystyce niemieckiej, wysuwa p. Plutyński nader ciekawe wskazówki.

Rolnictwo duńskie wywozi produktów rolnych na głowę ludności za 116 dolarów rocznie, francuskie za 49, czeskie za 37, polskie za 9 dolarów wliczając w to również i drzewo.

Niemcy dążą do zwiększenia wywozu fabrykatów do Polski, Polska natomiast miałaby do zbycia do Niemiec poza drzewem, bardzo im potrzebnem, pewne ilości artykułów żywnościowych a szczególnie nierogacizny, bydła i mięsa.

Eksport fabrykatów niemieckich do nas w ciągu jednego roku wzrósł prawie w dwójnasób: 1926r. 85,219 tys. R. M., r. 1927 169,670 tys. RM. mimo stanu beztraktatowego.

Nader pouczającym jest zestawienie obrotu zagranicznego Niemiec: Argentyna, Stany Zjednoczone i Kanada za lata 1926 i 1927 dostawiły do Niemiec płodów rolniczych (żywności) za 2.611,219 tys. RM., a nabyły od Niemiec fabrykatów tylko za 1,356.071 tys. zł. czego wynika dla Niemiec poważne saldo ujemne, wynoszące około 1,35 miljarda R.M., które trzeba było zapłacić w gotówce lub kredytami.

Kraje rolnicze Europy łącznie dostarczyły Niemcom w tym okresie żywności za 2.678,638 tys. RM., nabywając fabrykatów przemysłowych za 4,140,471, tys. R.M.

Polska dostarczyła za 94,674 tys. R.M., nabyła fabrykatów za 348,518 tys. R.M.

Słowem zubożała Europa daje Niemcom poważne saldo dodatnie i dopomaga im do spłacenia salda ujemnego na rzecz krajów transatlantycznych.

W ogólnej liście krajów europejskich jako dostawców i odbiorców Niemiec Polska i Jugosławia stanowią jaskrawy przykład fatalnej polityki rolniczej; inne kraje mają ustosunkowanie dla siebie znacznie lepsze.

Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szczegółowe omówienie niezwykle ciekawych

spostrzeżeń p. Plutyńskiego, wobec czego można tylko każdemu interesującemu się zagadnieniem przyszłości stosunków polsko-niemieckich poradzić by się zapoznał z pracą p. Plutyńskiego.

Dla tego też wymienię w końcu tylko najbardziej ożywczy wniosek autora broszury a mianowicie, że Niemcy, a pośrednio i ich wierzyciele zainteresowani w spłacie zobowiązań niemieckich, będą zmuszeni wzmocnić pojemność rynków posilających krajów europejskich, które posiadają naturalne warunki po temu, a dotychczas wykazują konsumpcję przemysłową i wytwór część rolniczą niedostateczną—że wobec tego można liczyć na to, że zostaną dostarczone w formie kredytów środki na podniesienie naszej produkcji rolnej i zwiększenie w ten sposób pojemności naszego rynku dla niemieckiej produkcji przemysłowej.

F. Borsuk

Przygotowania do P. W. K.

Rada Naczelna Związków Drzewnych przygotowała na Powszechną Wystawę Krajową tablice i wykresy statystyczne, obrazujące obrót drzewny Polski oraz udział tego obrotu w bilansach drzewnych ważniejszych odbiorców naszego drzewa. Łącznie z tem wyraźnie skryształizowała się potrzeba wykazania siły organizacyjnej Rady Naczelnej w sensie przedstawienia obrazowego, jaką moc przemysłu drzewnego grupuje ona w swych szeregach.

W tym celu Rada Naczelna musi dysponować pewnemi danemi statystycznymi, o których dostarczenie w terminie do 1.IV. r.b. zwróciła się do zrzeszonych w niej organizacji. Dano te mają obejmować:

- 1) Wykaz członków organizacji którzy posiadają las jako własność hipoteczną z podaniem: a) powierzchni ogólnej lasu w ha, b) ogólnego składu drzewostanów, c) wieku rębności w/g planu urządzenia gospodarstwa leśnego, d) powierzchni rocznego zrębu etatowego, e) masa drzewna w m³, pozyskiwana z rocznych zrębów etatowych z podziałem na drewno użytkowe i opałowe, f) Województwo i powiat, gdzie las jest położony.
- 2) Ilość tartaków i ilość traków (Województwo i powiat)

- 3) Ilość pił tarczowych i wahadłowych
- 4) Ilość innych maszyn do obróbki mechanicznej drewna, zainstalowanych na tartakach, np.: heblarki, frezarki, szpunciaraki i t. p.
- 5) Ilość innych przedsiębiorstw przemysłowo drzewnych, jak: parkietniarstwo, skrzynkarnie, beczkarnie i t. p. samodzielnych względnie połączonych z tartakami w jednym przedsiębiorstwie przemysłowo-drzewnym z podaniem zainstalowanych w nich maszyn.
- 6) Ilość siły napędowej, jaką posługują się tartaki z jednej strony inne zakłady z drugiej strony, z podaniem: silniki parowe, moc w koniach mechanicznych (HP); spalinowe moc w koniach mechanicznych; elektryczne-moc w kilowatach. godz. lub w amperach i voltach, względnie w koniach mechanicznych.
- 7) Zdolność wytwórcza poszczególnych rodzajów zakładów, jak: tartaków, parkietniarni, beczkarni, skrzynkarni i t. p.
- 8) Jakie sortymenty drewna okrągłego (np. bloki tartaczne, bloki fornirowe, - klepkowe, słupy, papierówki, kopalniaki i t. d.) oraz drewna wąpół obrobionego i wyrobów gotowych stanowią specjalność dzielnicy kraju, objętej organizacją. Dane te są konieczne dla części opisowej przygotowanych tablic statystycznych.

Ponieważ możliwość zobrazowania mocy organizacyjnej Rady Naczelnej Związków Drzewnych w stosunku do całości naszego przemysłu drzewnego zależy całkowicie od możliwości dysponowania materiałem, ujętym w powyższych pytaniach, nie może ulec wątpliwości, że wszyscy zorganizowani przemysłowcy drzewni dostarczą Radzie Naczelnej za pośrednictwem swych organizacji wszelkie wyżej wymienione dane w ustalonym przez Radę Naczelną terminie.

Wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Lwowie w Syndykacie Interesentów Drzewnych we Lwowie

W związku z zarządzeniem p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 7-go lutego 1929 (Monitor Polski z 14. lutego b. r. Nr. 37, poz. 73) odbyło się dnia 2-go marca 1929 r. w sali Izby Przemysłowo-Handlowej

we Lwowie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowie celem przeprowadzenia wyboru dwóch radców do Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie.

Zgromadzenie odbyło się przy olbrzymiej ilości obecnych członków Syndykatu pod przewodnictwem prezesa p. Dra. Pawła Csaali.

Po zagajeniu Zgromadzenia prezes Syndykatu p. Dr. Csaal przedstawił Zgromadzeniu kandydatów uchwalonych przez Wydział i oddał przewodnictwo Komisarzowi wyborczemu, nacelnikowi wydziału województwa p. Kasztelewiczowi.

Pan nacelnik Kasztelewicz powołał do Komisji skrutacyjnej pp. Dra. Panetha, Dra. Thoma i Dra. Rapaporta.

Po przeprowadzonym tajnie kartkami głosowaniu wybrani zostali radcami Wiceprezisi Syndykatu p. inż. Arnold Kolischer dyrektor spółki akcyjnej „Pezet” i przemysłowiec drzewny p. Szymon Ulam.

Przy przedem już na podstawie osiągniętego porozumienia między organizacjami odbytych ogólnych wyborach wybrani zostali z ramienia Syndykatu do Izby Przemysłowo-Handlowej radcami pp. Dr. Paweł Csaal prezes Syndykatu i dyrektor spółki akcyjnej „Orkos” oraz Adolf Kiesler przemysłowiec drzewny i wiceprezes Syndykatu.

Zebrań Ogólne Stowarzyszenia Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego

W dniu 3 marca 1929 r. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Monitza doroczne Zebranie Ogólne członków Stowarzyszenia Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego. Zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorium za działalności za rok 1928 i pokwitowania za czynności kasowe w roku 1928. W wyniku wyborów do Zarządu Stowarzyszenia weszli w charakterze członków pp. K. Cukier, B. Ettinger, H. Heller, Z. Heller, S. Katz, B. Krygier, F. Leszczyński, S. B. Liwsiy, L. Miłsztejn, A. Monitz, N. Rubinsztejn, A. Szejnberg,; w charakterze zastępców pp. J. Eliasberg, J. Ferszt, I. Lewin, Dr. Raskin, I. Ronin, Dr. S. Steinberg. Do Komisji Rewizyjnej powołano pp. Centnerszwa, H. Lewita, J. Kabaka, A. Kleimana, L. Siniawskiego. W toku dyskusji poruszono sprawy taryf kolejowych, eksportu drzewa, koniecz-

ności zdobycia nowych rynków zbytu etc. etc. Odnosnie spraw kolejowych zwrócono uwagę na konieczność pozostawiania reprezentantów Związków w jaknajbliższym kontakcie z Biurem Reformy Taryf Ministerstwa Komunikacji. Specjalny nacisk położono na konieczność dokładnego poinformowania Biura Reformy Taryf o ciężkiej sytuacji przemysłu drzewnego, tak by okoliczność powyższa została uwzględniona przy opracowaniu taryf drzewnych. Zwracano również uwagę na wysoce niebezpieczne dla przemysłu drzewnego projekt budowy taryf kolejowych pod abstrakcyjnym kątem widzenia wyłącznego popierania eksportu przez Gdynię i Gdańsk kosztem odpowiedniego podrożenia transportu przez granice lądowe. Omawiano również sprawę przyszłej działalności Stowarzyszenia. Stwierdzono konieczność pogłębienia działalności przez organizowanie fachowych grup oraz przez rozszerzenie działalności Stowarzyszenia na niezorganizowane dotąd kupiectwo i przemysł prowincjonalny. Powyższe wnioski Zebranie powierzyło do rozpatrzenia i załatwienia Zarządowi. Zebrani ucnawiali popierać ogłoszeniami czasopismo „Drzewo Polskie”.

Prasa i wydawnictwa fachowe

Wyszedł z druku Nr. 2 „ECH LEŚNYCH” (WARSZAWA)—czasopisma ilustrowanego, poświęconego propagandzie leśnictwa wśród wszystkich sfer społeczeństwa. Obok licznych ilustracji, zeszyt zawiera w treści artykuły: S. Ruśkiewicza p. t. „Szkody powstające przy pozyskaniu użytków ubocznych”. S. Przybylskiego — Z praktyki zalesienia nieużytków włościańskich. L. Peskiego — Na srebrzystym brzegu Bałtyku. J. Kloski — Wśród książek. Inż. I. Fryczkowski — Trociny, kora i inne odpady drzewne, jako pokarm dla trzody i bydła. H. Pióreckiej — Międzynarodowe zawody narcarskie. J. Ejsmonda — p. t. Matka, ponadto: „Z niwy leśnej”, „Z miesiaca”, „Życie gospodarze”, Rozmaitości naukowe, To i owo, Poezje, Z teatrów, Kącik rozrywkowy, oraz dodatki: Rolniczy, „Echa Łowieckie”, a w nich art. inż. Szczerbińskiego p. t. Istota i cel łowiectwa.

Nadesłane sprostowanie

Otrzymałmy następujące pismo

Do Szanownego Pana Redaktora

W związku z zamieszczoną w czasopiśmie Szanownego Pana Redaktora z dnia 10 lutego, Nr. 3 zmianki p. t. „Komunikat Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce” na podstawie art. 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym mamy zażyczyć prosić o zamieszczenie w najbliższym numerze Jego poczytnego pisma następującego sprostowania.

Nie jest zgodne z prawdą jakoby notatka p. t. „Skandal in der polnischen Industrie” zamieszczona w numerze 2 pisma Holzexporteur z dnia 26 stycznia 1929 r. nosiła charakter sensacji i zawierała dane niezgodne z rzeczywistością i była szkodliwą insynuacją mogącą zaszkodzić całoci przemysłu i handlu drzewnego w Polsce—gdyż notatka omawiana oparta była na fałszywych informacjach, prawdziwość których wydawnictwo nasze w każdej chwili może udowodnić jak również podana była w formie rzeczowej i właściwej.

Również nie jest zgodne z prawdą i gołosłownym twierdzeniem, aby wydawnictwa spółki z o. o. Holzexporteur w Gdańsku prowadziły stałą kampanję na szkodę interesu przemysłu i handlu drzewnego w Polsce, gdyż współpracują w nich przez zamieszczenie swych fachowych artykułów osoby z kół urzędowych i przemysłowo-handlowych ze sfer drzewnictwa w Polsce, oraz udzielają swych ogłoszeń instytucje przedsiębiorstwa Państwowe.

Nieodpowiada prawdzie twierdzenie Rady Naczelnej Związków Drzewnych również i w przedmiocie postanowienia stosunków z naszymi wydawnictwami, stwierdzamy bowiem, że stosunki takie w rzeczywistości nie istnieją.

Za wydawnictwo „Holzexporteur”,

Spółka z ogr. odp.

Golin-Lesnikow

Zarządzający

Gdańsk, dnia 6 marca 1929 r.

Powyższe sprostowanie zamieszczamy, ażeby jeszcze raz dowiedzieć naszej zupełnej obiektywności wobec wydawnictw, które tyle razy w sposób zupełnie niepraktykowany i nierzetelowy napadały na nasze pismo. Temniemniej zaznaczyć musimy, że wyżej przytoczone pismo zarządcy S-ki z ogr. odp. Holzexporteur, przemianowane obecnie na „Eksporter Drzewny” nie posiada cech rzeczowego sprostowania i nie zmienia faktu, że ciało zbiorowe o powadze Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce uznawało wydawnictwa tej spółki za szkodliwe.

DLA TARTAKÓW
PASY SKÓRZANE blankowe i chromowe,
PASY WIELBŁĄDZIE i balata,
TARCZE szwedzkie do OSTRZENIA pil,
 oraz wszelkie inne
ARTYKUŁY TECHNICZNE dostarcza

ADOLF RICHTER BIURO TECHNICZNE
 WARZAWA, UL. RYMARSKA 10. TEL. 10-81.

310. 50/2

S. E. KOWARTOWSKI

PRZEMYSŁ EŚNY

CHŁODNA Nr. 8, tel. 311-50, 306-78

280. 50/2

I. RONIN

Przemysł drzewny

WARSZAWA,
 Marszałkowska 99,
 tel. 192-47, 510-53

282. 50/2

POLSKI POWIELACZ W T Ó R

Warszawa Leszno 57, tel. 122-45

Niezastąpiony aparat do łatwego i taniego wykonywania druków tartacznych, spacyfikacji, przepustek, list płacy, cenników i in.

Cena za komplet zł. 160

360. 50/1

OBEJME
PRZEDSTAWICIELSTWO NA WĘGRY
 poważnych eksporterów i producentów miękkich
 materiałów tartych i kantówki ciosanej
 za gwarancją bankową, DELCREDERE

zw. odpisując sam faktury
ZYGMUNT FRANK,

Agent czołowy, Bratysława,
 tija BUDAPEST V, Csaky utca 16

274. 35/1

POSZUKUJĘ DO KUPNA

materiałów tartych z polskiej sosny,
 możliwie splawnej, grubości 15, 20, 25,
 30, 43 mm.

Upraszam się o kierowanie najtańszych
 ofert w niemieckim języku, franco i
 oclone niemiecka stacja graniczna do

Chr. Peter, Möbelfabrik

Flob-Schmalzelden in Thüringen

304. 40/1

Papierówkę świerkową

skrobaną lub okorowaną bez łyka,
 free granica oclona, w każdej
 ilości zakupuje

Otto Höhna, Stolp, Pommern

295

Wytwórnia Nasion Lasowych w Klaujuszewce p. Nart Nowy

poleca wszystkie nasiona drzew szpil-
 kowych tegorocznego zbioru najlep-
 szej jakości i gwarantowanej. Ze
 względu na liczną zgłoszenia uprasza
 się o nadsyłanie wcześniejszych za-
 mówień.

312 40/1

Drzewo opalowe, deski, balo, kantówki
 zakupuje stale

F. Pichowski, Odessa, Karläusserstr. 75

246. 15.1

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

dawniej

Referat Pośrednictwa Pracy

Związku Zawodowego Leśników w R. P.

Warszawa, Nowy Świat 36 m. 4

kommunikuje:

Poszukuje pracy: Nr. 101—b. młd-
 leśniczy, wieloletnia praktyka, lat 50, po-
 szukuje posady leśniczego. Nr. 102—kapi-
 tan rezerwy, lat 47, ukończona szkoła leśna
 w Frantalu, państwowy egzamin dla leśni-
 czych i wyższy egzamin dla samodzielnego
 gospodarzy, wszechstronna wieloletnia prace
 cywilna, okupacyjna i wojskowa leśna na
 kierowniczych stanowiskach, włada oprócz
 polsk., niemiec., i ruskim. Nr. 103—b. nad-
 leśniczy, absolwent wydziału leśnego Sz.
 Gł. Gosp. Wiejsk. w Warszawie, lat 33,
 Nr. 104—b. leśniczy. Nr. 105—wieloletni
 praktyk, leśniczy, lat 43, chlubne refe-
 rencje. Nr. 106—absolwent Uniw. Pozn.,
 lat 28, paroletnia praktyka, reflektuje na
 prywatną posadę. Nr. 107—wieloletni prak-
 tyk leśniczy. Nr. 108—inż. leśnik, lat 30,
 paroletnia praktyka państwowa. Nr. 109—
 ukończona szkoła bolechowska, lat 40,
 kilkuletnia praca prywatna. Nr. 110—wie-
 loletni praktyk, lat 31. Nr. 111—ukończona
 szkoła w Bolechowie, lat 40, wieloletnia
 praktyka.

Poszukiwani:

Nr. 108—leśniczy na 10.000 ha, 200 zł.
 wynagrodzenia, 6 ha łąki, 2 ha gruntu,
 opał, mieszkanie. Pow. Łucki. Nr. 109—
 gojowy koło Baranowicz na przysięgłego,
 30 zł.—25% od wykrytej kradzieży, utrzy-
 manie i mieszkanie. Nr. 110—2 gojowych
 na ordynaryj od 1 kwietnia. Nr. 111—
 inspektor leśny do szkoły leśnej. Nr. 112—
 na 800 ha do Małopolski Wschodniej
 hodowca, myśliwy.

PETERS, REPRESENTANT

22, Avenue de la Ville
VINCENNES (Seine) Francja

Osobiste stosunki z najpoważniejszymi
 francuskimi firmami od 28 lat.

307 30/1

DROBNE OGŁOSZENIA

Kierownik

praktyka przy wyrobie miękkich i twardych
 materiałów, władający językami polskim
 i niemieckim, oczekujący z dotyczącej rachun-
 kowości i podwójną buchalteriją szuka
 posady.

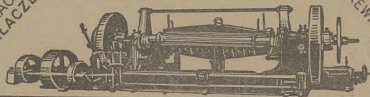
Łaskawe zgłoszenia do Administracji
 pod znakiem S. G.

A. ROLLER

BERLIN N.20*ROK ZAŁOŻENIA 1855

FABRYKA MASZYN SPECJALNYCH DO FABRYKACJI FORNIERÓW I KLEJONEK

MASZYN DO
FABRYKACJI
WYKAŁACEK



MASZYN DO
FABRYKACJI
DREWNIANYCH
CIEKÓW

Jeneralne Przedstawicielstwo na Polskę
Biuro Techniczne i Skład Maszyn

BRACIA GOLDLUST

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 32

Tel. 9-94

WARSZAWA, ul. Sienna 1

Tel. 186-37, 256-49

299. 130/II

DRUK!

WSZELKIE BLANKIETY, FORMU-
LARZE I DRUKI DLA ZARZĄDÓW
LASÓW, TARTAKÓW I INNYCH
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU DREW-
NEGO WYKONUJĄ

NAJTANIEJ NAJSZYBCIEJ

ZAKŁADY GRAFICZNE

„ARBOR”

WARSZAWA, SOLEC 50, TEL. 221-92.

CENY OGŁOSZEŃ

TARYFA KRAJOWA

OKŁADKA I-sze str., dolny pas 30x200 mm — zł. 223.—, II-ga i III-cia str., 1/4 str. — zł. 420.—, 1/2 str. — zł. 250.—, 1/4 str. — zł. 150.—, IV-ta str. 1/4 str. — zł. 400.—, 1/2 str. — zł. 220.—, 1/4 str. — zł. 123.—. Ogłoszenia wewnątrz numeru: za 1 milimetr jednoszpaltowy przed tekstem — gr. 80, w tekście — gr. 90, za tekstem — gr. 75, drobne — gr. 15 za słowo. Od cen powyższych żadnych rabatów się nie udziela. Za terminowy druk administracja nie odpowiada. Strona = 3 szpaltowa.

TARYFA ZAGRANICZNA, CENY W DOLARACH

OKŁADKA: I-sza str. dolny pas 30x200 mm 33.—, II-ga i III-cia str., 1/4 str. 45.—, 1/2 str. 30.—, 1/4 str. 20.—, IV-ta str. 1/4 str. 0.—, 1/2 str. 25.—, 1/4 str. 15.—. Ogłoszenia wewnątrz numeru: 1 milimetr jednoszpaltowy: przed tekstem 0.15, w tekście 0.20, za tekstem 0.15 drobne — 0.05 za słowo.

Wyrób szlifierek automatycznych



piłnikowych
i toczydłowych
do ostrzenia pił
taśmowych —
cyrkularnych —
i innych.

FABRYKA
pił taśmowych
cyrkularnych
i innych

typ „MARMON 1927” toczydłowy

do drzewa.

Sté Aⁿ Les Affu-
sures

Lanfranchi & Marmon

63-65 Grande-Rue 63-65.

France.

MONTRouGE

(Seine)
316. 130,1

DRZEWO LIŚCIASTE I IGLASTE

tarte i okrągłe, również PAPIERÓWKĘ
i KOPALNIAKI zakupuje stale

Bruno Schaps

HAMBURG 1. Schopenstehl 1 — 3.

313 401

Czas odnowić
prenumeratę
na II kwartał br.

ADMINISTRACJA

„H O E”

PRAWDZIWA PIŁA

Przeszło 150,000 pił „HOE” znajduje
się w użyciu

Bezspornie najlepsza z pił, znajdujących
się na rynku



NIE MA ROWNEJ SOBIE!

Odpowiednia dla wszystkich gatunków
drzewa

Gwarantujemy najlepszą i najtrwalszą
egzystencję

Żądacie prospektów i cenników od A. E. COLES, BRIDGWATER, ENGLAND

1142.58/II

DRZEWOSTANY

ORAZ GOTOWE PODKLĄDY O WSZELKICH PROFILACH

DRZEWO OKRĄGŁE, MASZTY, SŁUPY TELEGR. I MATERJAŁ TARTY WSZELKICH WYMIARÓW

DANZIGER-SLEEPERKONTOR-W. SCHOENBERG G. m. b. H.

TELEFON 28816 GDAŃSK, ELISABETHWALL 9 ADR. TEL. SLEEPERS

PRZEDSTAWICIEL G. ROJTER, WARSZAWA, WIELKA 13 m. 1

TELEFON: WARSZAWA: 277-61

ADR. TEL. DRZEWEEXPORT
196. 72/II

ZAKUPUJE STAŁE

ZAKUPUJE STAŁE

PRZEMYSŁ LEŚNY

L. MILSZTEJN

Warszawa, Jerozolimska Nr. 73

Telefon 11-91

Składy: ul. Radzywińska Nr. 67

Telefon 55-81

Własna bocznica kolejowa

Na składach stale większe za-
pasy desek stolarskich i budo-
wanych pierwszorzędnej
jakości

CENY HURTOWE

255. 130/1

FELIKS WIERCIŃSKI

WARSZAWA

FIRMA ISTNIEJE OD 1879 r.

**PRZEMYSŁ LEŚNY
I HANDEL DRZEWNY**

Zarząd: ul. Żórawia Nr. 24, telefon 1-45 i 18-25

Składy: hurtowy z bocznicą ko-
lejową, Wolska 95, telefon 19-86

detaliczny, Wolska 78/80,
telefon 19-56

Adres telegraficzny: „Warszawa EFWU“

253. 130/1



Nowy kierownik techniczny

Żadna nowoczesna fabryka już dziś nie używa żywej pary do fabrykacji i ogrzewania. Widzi pan, panie dyrektorze, obecnie potrzebujemy 100 kg. węgla do kotła niskiego ciśnienia naszej instalacji ogrzewczej i otrzymujemy 800 kg. pary na godzinę. Jeżeli spalimy tę samą ilość węgla w specjalnej lokomobili przemysłowej zżużycowaniem ciepła odlotowego, otrzymamy wówczas nie tylko w przybliżeniu taką samą ilość pary do fabrykacji i ogrzewania, lecz ponadto 100 K. M. Moglibyśmy więc tą samą ilością węgla pokryć zapotrzebowanie na ciepło i siłę. Załadajmy więc kosztorysu.



Maschinenfabrik Buckau R. Wolf A. G. Magdeburg

Wyłączne Przedstawicielstwo:

Inż. Zyg. Kleniec i S. Goldbaum

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 11. Tel. 521.

320. 130/11